1761

DYARYUSZ

SEYMU EXTRAORDYNARYINEGO DWUNIEDZIELNEGO WARSZAWSKIEGO

XXVII. APRILIS, A.D. MDCCLXI.

Dyaryusz Seymu Extraordynaryinego Warszawskiego, *d.* 27. *Aprilis*, 1761.

IMPRIMATUR,

JAN MAŁACHOWSKI KANCLERZ W. KORONNY.

POSŁOWIE
z Korony i W. X. Litew:
NA SEYM EXTRAORDYNARYINY
WARSZAWSKI w ROKU 1761.
OBRANI.

Woiewodztwo Krakowskie Vacat.

Xięstwo Zatorskie i Oświecimskie Vacat.

Woiewodztwo Poznańskie:

Skorzewski *Podkomorzy Poznański.*
Kwilecki *Starosta Wschowski.*
Rydzyński *Podstoli Poznański.*
Szołdrski *Szambelan J. K. Mci.*
Gostomski *Pisarz Grodzki Poznański.*
Koźmiński *Woiewodzic Kaliski.*

Woiewodztwo Wileńskie:

Horain *Podkomorzy Wileński.*
Bohusz *Miecznik Wileński.*

Powiat Oszmiański Vacat.

Powiat Lidzki:

Scypion *Starosta Lidzki.*
Alexandrowicz *Pisarz Ziemski Lidzki.*

Powiat Wilkomirski:

Morykoni *Starosta Pomyski.*
Ronikier *Generał Maior.*

Powiat Brasławski Vacat.

Woiewodztwo Sendomirskie:

Xiążę Lubomirski *Strażnik W. Koronny.*
Popiel *Stolnik Wiślicki.*
Zborowski *Chorąży Wiślicki.*
Wąsowicz *Starosta Budziszewski.*
Treter *Cześnik Stężycki.*
Małachowski *Starosta Opoczyński.*
Baier *Starosta Kiszyński.*

Woiewodztwo Kaliskie:

Mielżyński *Starosta Radzieiowski.*
Swinarski *Woyski Kaliski.*
Rogaliński *Starosta Obornicki.*
Mycielski *Starosta Kuniński.*
Poniński *Starosta Kopaynicki.*
Krzycki *Kasztelanic Nakielski.*

Woiewodztwo Trockie:

Pociey *Strażnik W. W. X. Lit.*
Zeromski *Podczaszy Trocki.*

Powiat Grodzieński:

Tyzenhauz *Podstarości Grodzki Grodzieński.*
Chreptowicz *Pisarz Ziemski Grodzieński.*

Powiat Kowieński:

Matusewicz *Stolnik Brzeski.*

Kossakowski *Podczaszy Kowieński.*

Powiat Upitski:

Białozor *Starosta Nowomłyński.*
Puzyna *Obożny Upitski.*

Woiewodztwo Sieradzkie:

Błeszyński *Chorąży Sieradzki.*
Mogilnicki *Obożny Polny Koronny.*
Turski *Podczaszy Sieradzki.*
Walewski *Kasztelanic Rospierski.*

Ziemia Wieluńska:

Małachowski *Krayczy Koronny.*
Męciński *Starosta Wieluński.*

Woiewodztwo Łęczyckie. i Xięstwo Zmudzkie Vacant.

Woiewodztwo Brzeskie Kuiawskie:

Kossowski *Podskarbi Nadworny Koronny.*
Wolski *Stolnik Inowrocławski.*

Ziemia Dobrzyńska:

Podoski *Starosta Bobrownicki.*
Rutkowski *Sędzia Ziem: Dobrzyński.*

Woiewodztwo Kiiowskie Vacat.

Woiewodztwo Inowrocławskie:

Dąmbski *Starosta Kłodawski.*
Głembocki *Kasztelanic Kruświcki.*

Woiewodztwo Ruskie:

Siemiński *Referendarz Koronny.*
Mniszek *Chorąży Nadworny Koronny.*
Xiążę Czartoryski *Generał Ziem Podolskich.*
Humnicki *Podczaszy Przemyski.*
Gorzkowski *Starosta Bryliński.*
Skorupka *Podczaszy Drohicki.*

Ziemia Halicka:

Rzewuski *Pisarz Polny Koronny*
Xiążę Jabłonowski *Starosta Kowelski.*
Poniński *Starosta Ostrski.*
Cetner *Starosta Korytnicki.*
Potocki *Starosta Smotrycki.*
Rozwadowski *Kasztelanic Halicki.*

Ziemia Chełmska:

Rzewuski *Chorąży W. W. X. Lit:*
Dłużewski *Chorąży Chełmski.*

Woiewodztwo Wołyńskie Vacat.

Woiewodztwo Podolskie:

Rzewuski *Starosta Drohobycki.*
Stadnicki *Chorąży Czerwonogrodzki.*
Lanckoroński *Stolnik Podolski.*
Starzyński *Podkomorzy J. K. Mci.*
Kalinowski *Cześnik Halicki.*
Skrzetuski *Starosta Mogilnicki.*

Woiewodztwo Smoleńskie:

Dylewski *Obożny Smoleński.*

Bułha-

Bułharyn *Regent Skarbowy Litewſki.*
Powiat Starodubowski.
Sapieha *Krayczy W. X. Lit.*
Mycielſki *Kaſztelanic Poznański.*
Woiewodztwa Lubelskie i Połockie Vacant.
Woiewodztwo Bełzkie:
Xiążę Lubomirſki *Miecznik Koronny.*
Wydźga *Stolnik Bełzki.*
Głogowſki *Łowczy Horodelski.*
Łoś *Kaſztelanic Lwowski.*
Woiewodztwo Nowogrodzkie Vacat.
Powiat Słonimski:
Mikulſki *Woyski Słomiński.*
Wołłowicz *Marſzałkowic Słonimski.*
Powiat Wołkowyski:
Olędzki *Marſzałek Wołkowyski.*
Kaczanowſki *Woyski Wołkowyski.*
Woiewodztwo Płockie.
Mokronoſki *Strażnik Polny Koronny.*
Dembowſki *Chorąży Zawskrzyński.*
Rościſzewſki *Regent Zawskrzyński.*
Bonkowſki *Podwoiewodzy Płocki.*
Woiewodztwo Witebskie:
Pociey *Oboźny W. Litewski.*
Hurko *Podkomorzy Witebski.*
Powiat Orſzański.
Jozefowicz *Sędźia Grodzki Orſzański.*
Stetkiewicz,
Woiewodztwo Mazowieckie.
Ziemia Czerska:
Hrabia z Ocieſzyna Brühl *Staroſta Warſzawski.*
Pniewſki *Miecznik Stężycki.*
Ziemia Warſzawska.
Xiążę Czartoryſki *Łowczy W. Koronny,*
Kraſinſki *Staroſta Kraſnoſtawski.*
Ziemie: Wiska, Wyſzogrodzka, Zakroczymska Vacant.
Ziemia Ciechanowska:
Kraſińſki *Podkomorzy Różański.*
Podoſki *Staroſta Rypiński.*
Ziemia Łomżyńska:
Godlewſki *Podczaſzy Łomżyński.*
Skarżyńſki *Piſarz Łomżyński.*
Ziemia Różańska:
Zboińſki *Staroſta Kowalski.*
Karſki *Chorąży Różański.*
Ziemia Liwska:
Karczewſki *Staroſta Liwski.*
Wodźińſki *Podſtoli Liwski.*
Ziemia Nurska:
Brzezińſki *Podkomorzy Nurski.* B Slaſki

Slaſki *Sędźia Ziemski Nurski*

Woiewodztwo Podlaskie. Ziemia Drohicka:

Ciecierſki *Stolnik Drohicki.*

Wąż *Cześnik Drohicki.*

Ziemia Bielska:

Poniatowſki *Stolnik Litewski.*

Karwowſki *Łowczy Bielski*

Ziemia Mielnicka:

Soſnowſki *Piſarz W. Litew:*

Oſſolińſki *Pułkownik Woysk Koronnych.*

Woiewodztwo Rawskie. Ziemia Rawska:

Stefan Garczyńſki *Woiewodźic Poznański.*

Staniſław Trzcińſki *Kaſztelanic Rawski.*

Ziemia Sochaczewska:

Łuſzczewſki *Sędźia Ziemski Sochaczewski.*

Szymanowſki *Staroście Wyſzogrodzki.*

Ziemia Goſtyńska:

Mikorſki *Podczaſzy Goſtyński.*

Laſſocki *Podczaſzy Sochaczewski.*

Woiewodztwo Brzeskie Litew:

Sapieha *Pułkownik J. K. Mci.*

Buchowiecki *Piſarz Ziemski Brzeski.*

Powiat Piński:

Brzoſtowſki *Staroſta Byſtrzycki.*

Orzeſzko *Stolnik Piński.*

Generał Pruski Vacat.

Woiewodztwo Mścisławskie:

Łopacińſki *Inſtygator Litew:*

Ciechanowiecki *Woyski Mściſławski.*

Woiewodztwo Bracławskie.

Chołoniewſki *Podkomorzy Bełzki.*

Bogatko *Piſarz Ziemski Bracławski.*

Paſławſki *Piſarz Grodzki Kiiowski.*

Grocholſki *Sędźic Ziemski Bracławski.*

Xiążę Czetwertyńſki,

Ryſzczewſki *Łowczy Wołyński.*

Woiewodztwo Mińskie:

Xiążę Radźiwiłł *Miecznik W. X. Litew:*

Chmara *Vice-Inſtygator Litew:*

Powiat Mozyrſki: Jeleńſki *Piſarz Dekretowy Litew.*
Oſkierka *Kaſztelanic Nowogrodzki.*

Powiat Rzeczycki: Chałecki *Podkomorzyc Rzeczycki.*
Wiſzczyńſki *Porucznik Petyborſki.*

Woiewodztwo Inflantſkie.

Z Korony: Potocki *Generał Artylleryi Litew.*
Wielhorſki *Obożny W. Koronny.*

Z Litwy: Pac *Staroſta Ziołowſki.*
Jaſińſki *Staroſta Michałowſki.*

Z ſamych Inflant: Borch *Podkomorzy Inflantſki.*
Szadurſki *Stolnik Inflantſki.*

Wodztwo Czerniechow: Miączyńſki *Staroſta Kamionopolſki.*
Karłowſki *Staroſta Kruświcki.*
Orańſki *Podczaſzy Czerniechowſki.*
Goſtyńſki *Podſtoli Czerniechowſki.*

SESSYA PIERWSZA
dnia 27. Kwietnia.

JEgo Krolewſka Mość P.N.M. ſzukaiąc *medelam* potrzebie Rzeczypoſpolitey, reſpektem napełnienia Kraiu złą fałſzywą monetą, złożył Sevm Extraordynaryiny Dwuniedźielny w Warſzawie w Roku 1761. na Dźień 27. Kwietnia, ktorego (po wyſłuchaney w Kościele Kollegiackim Mſzy S. *de SPIRITU S.* przez Xcia Jmci Sołtyka Biſkupa Krakowſkiego *Pontificaliter* celebrowaney, i Kazaniu, przez Jmci X. Turſkiego Officvała Warſzawſkiego, *ex Themate: Unde providendum eſt paci omnium Provinciarum? nec putare debetis, ſi diverſè jubeamus ex animi noſtri venire levitate, ſed pro qualitate & neceſſitate temporum, ut Reipublicæ poſcit utilitas, ferre ſententiam.* Eſther. Cap. 16. Z wyprobowaniem oczywiſtym, że ſzczęśliwość tego Seymu pomagać będźie tak Dobru powſzechnemu, iako i Dobru w ſzczegulności każdego, tudzież gorliwym zachęceniem do zgody i miłości, mianym,) ſtanął *in aſſiſtentia ſolita* w Izbie Senatorſkiey, i pozwolił przy pocałowaniu Ręki ſwoiey Jmci Panu Małachowſkiemu Krayczemu Koronnemu Ziemi Wieluńſkiey Poſłowi ſtarey Laſki Seymowemu Marſzałkowi zagaić Seſſyą *in Stuba Nuntiorum.*

Wſpomniony Jmć Pan Małachowſki ſtarey Laſki Marſzałek, Poſłow na mieyſcach ſwoich ulokowawſzy, zabrał głos, w ktorym oświadczywſzy J.K.Mci około Dobra Publicznego pilne ſtaranie, tudźież iawne potrzeby Rzpltey, ktorych *motivo* Seym teraźnieyſzy złożony, upraſzał Jchmciow Panow Kollegow ſwoich, aby iako wybrani od pozoſtałych w domu Braci ſwoich na tę funkcyą powſzechnym uſiłowaniem, wielkiey wagi reſpektem, wyniſzczenia złey monety potrzebie *prodeſſe* raczyli. A iako *ex directrice manu* Seymy ſwoy biorą początek, tak *in ordine* obrania tegoż Seymu Dyrektora, dał głos Woiewodztwu Poznańſkiemu.

Jmć Pan Horain Podkomorzy i Poſeł Wileńſki, obſtaiąc *circa Turnum* alternaty na Prowincyą Litewſką przypadaiącey, nie dopuścił głoſu Woiewodztwu Poznańſkiemu, ſam ſię o precedencyą wotowania dopominaiąc.

Ichmć Panowie Skorzewſki, Szołdrſki, i Rydzyńſki, Poſłowie Poznańſcy reſpektem dopominania ſię wſpomnioney precedencyi,

uprafzali o produkowanie prawa, któreby ich konwinkować mogło o alternacie na Prowincyą Litewfką przypadaiącey.

Na co Jmć Pan Puzyna Pofeł Upitfki odezwał fię, i dopominał nie tylko alternaty na głos pierwfzy, ale i na Lafkę Prowincyi Litew: z racyi, że na Seymie Extraordynaryinym 1735. Lafka była przy Wielkiey-Polfzcze, na Seymie takimże 1736. przy Małey-Polfzcze, więc na teraźnieyfzym trzecim Seymie także Extraordynaryinym należy Prowincyi Litewfkiey.

Co Jmć Pan Sofnowfki Pofeł Ziemi Mielnickiey potwierdził: „ Uważaiąc równość Prześwietnych trzech Prowincyi Prerogatywami fwoiemi ziednoczoną, rozumiem że iedna na drugiey nie „ wymaga nic więcey, tylko fprawiedliwey między fobą równości, „ iako więc z przepifu prawnego alternata głofow i Lafek na „ Seymach Ordynaryinych ieft wyraźnie podzielona, tak przez „ uwagę nie przemagaiącey na ktorążkolwiek ftronę wagi, równego i na Seymach Extraordynaryinych fpodziewać fię należy po- „ działu. Słufznie zatym Jmć Pan Upitfki M.W.M.Pan po dwóch „ Extraordynaryinych 1735. pod Lafką Wielkopolfką, 1736. pod „ Małopolfką odbytych Seymach, dopomina fię ieżeli nie *ex jure fcripto*, toć *ex jure paritatis* alternaty na Litewfką Prowin- „ cyą teraz przypadać maiącey. Czuię fię ia do równych Prze- „ świetnym Koronnym i Litewfkiey Prowincyom obowiązków, „ *hæc me genuit, illa aluit, utraque fic Mater, Terra colenda mihi* „ *eft.* Nie uwłaczam tu żadney, kiedy za każdą przymawiam fię „ równie.

Jmć Pan Chołoniewfki Pofeł Bracławfki *repofuit*: że Prowincya Litewfka w Grodnie tylko na Seymach dopominać fię powinna alternaty.

Jmć Pan Borch Pofeł Inflantfki cytowaną przez Jmci Pana Sofnowfkiego Senatu alternatę explikował: Że ta między Bifkupem Wileńfkim i Poznańfkim, tudźież między Woiewodą Krakowfkim i Poznańfkim, á nie między Woiewodą Poznańfkim i Wileńfkim, prawem ieft obwarowana, á przeto *favore* Ichmciow Panow Poznańfkich o pozwolenie im głofu dopominał fię.

Jmć Pan Karczewfki Pofeł Liwfki życzył tych dyfceptacyi zaniechać, ważąc bardźiey potrzeby Oyczyzny, niż partykularność precedencyi.

Jmć Pan Marfzałek maiąc nadźieię, że wfzczęte kontrowerfye fpolnym *fopientur* zamilczeniem, dał głos powtóre Woiewodztwu Poznańfkiemu.

Lecz Imć Pan Horain Pofeł Wileńfki od przedfięwźiętey illacyi nie odftąpił.

Jmć P. Goftomfki Pofeł Poznańfki o pokazanie prawa, któreby pretenfyą Jmći Pana Wileńfkiego *evinceret*, dopominał fię.

Na co Imć Pan Sofnowfki odezwał fię w te flowa: „ Nie fprzeciwia fię tu nikt prawu o Seymach Ordynaryinych, i na nich o „ Lafkach i głofach nie przeftępną koleią idących napifanemu. „ Nie fprzeciwił fię dotąd nikt Seymom *Interregni*, które chociaż „ fą prawem wyłączone od alternaty, przecięż przez ścifłe równo-

„ ści za-

„ ści zachowanie, na trzech iakie są: Konwokacyiny, Elekcyiny, i „ Koronacyiny Seymach, trzy Prowincye trzema dzielą się laska„ mi; nie sprzeciwi się nikt i temu, że *ex hoc explicito* napisanego i „ zwyczaynego prawa *implicitum* wypływa *consequens* alterna„ ty, i na Seymach Extraordynaryinych równie zachować się po„ winney. Inaczey gdyby się dziać miało, to iest: ieżeliby Imć „ Pan Marszałek Wielkopolską laskę na przeszłym Ordynaryinym „ Seymie podnieśioną przenieść miał, i oddać z rąk swoich na „ dżisieyszym Seymie Extraordynaryinym do Małopolskiey, toć *se„ queretur*, że na przyszłym *immediatè* Seymie, przeniosłaby się na„ turalnie do Prowincyi W.X.Lit: á tak co Prześwietne Prowin„ cye Wielkopolska i Litewska gospodarowałyby na Seymach Sze„ ściuniedzielnych, Małopolska natychmiast Prowincya, nierówną, „ bo dwuniedzielną tylko kontentować by się musiała gościną, z „ krzywdą *in æqualitatem* nałożoną.

Imć Pan Marszałek dystynkcyą Seymow Ordynaryinych od Extraordynaryinych explikuiąc, prosił Ichmciow Panow Litewskich, aby od przedsięwziętey alternaty odstąpiwszy, na wotowanie nowego Laski Dyrektora, Woiewodztwu Poznańskiemu pozwolili.

Lecz Jmć Pan Horain Poseł Wileński obstaiąc *circa prærogativam* Prowincyi swoiey, wraz z I.P. Puzyną Posłem Upitskim, wotować Im.P.Skórzewskiemu Posłowi Poznańskiemu nie pozwolili.

Jmć Pan Łopaciński Wwodztwa Mścisławski: i Bohusz Wileński Posłowie, zustąpieniem alternaty *favore* Woiewodztwa Poznańskiego potrzebom Rzeczypospolitey dogadzaiąc odezwali się, *præcustodiendo* iednak, áby na przyszłym Ordynaryinym Seymie, Prowincya Litewska nie miała *in prærogativa sua* względem alternaty swoiey *præjudicium*.

Jmć Pan Dylewski Poseł Smoleński *inferendo* krzywdę swoię, przez niewydrukowanie Imienia iego w regestrze Posłow uczynioną, głos Izbie całey zatamował, deklaruiąc póty do niczego nie przystąpić, pókiby imię iego niebyło *in publicum* wydrukowane, po którym zatamowaniu Imć PP. Posłowie z mieysc swoich ruszyli się i w pomięszaniu przez czas zostawali.

Jmć Pan Marszałek Konstytucyi ostatniey cytuiąc prawo, które na pierwszym dniu obranie Marszałka obwarowało, prosił kontrowertuiących z sobą Ichmciow Posłow, áby *Majestati, Libertati, & Conscientiæ* dogadzaiąc do wotowania zwyczaynego przystąpili, & *eo fine* dał Głos Wodztwu Poznańskiemu.

Jmć Pan Horain Poseł Wileński oświadczaiąc się nieczynić przeciw sumnieniu, przy swoiey iák pierwey stawał oppozycyi.

In cujus sensum idąc Ichmć Panowie Bułharyn Smoleński, Tyzenhauz Grodzieński, Alexandrowicz Lidzki Posłowie, *circa prærogativam* Prowincyi Litewskiey, zdanie swoie przez zabrane głosy utrzymywali.

Ichmć Panowie Rydzyński i Gostomski Posłowie Poznańscy, cytuiąc Konstytucyą 1736. która w żadne materye przed obraniem

C nowe-

nowego Marſzałka wdawać ſię nie pozwala, czaſu wycięńczać nadaremnie nie życzyli.

Imć Pan Stadnicki Poſeł Podolſki, iakie byłyby *ſolennitates* Seymu Extraordynaryinego od Imci Pana Marſzałka żądał informacyi. Na co gdy odebrał odpowiedź, że *ſolennitates* Seymow Ordynaryinych, ná Seymach Extraordynaryinych brać ſkutku nie powinny względem alternaty, odezwał ſię tenże Imć Pan Stadnicki, iż nie reſpektem alternaty, ále czy powinno co *præcedere* Seym Extraordynaryiny, bydź uwiadomiony chciał.

Odezwał ſię za tym Jmć Pan Skrzetuſki Poſeł Podolſki: „ Jako wyraźne Prawo, miiaiąc dawnieyſze, oſtatnia Konſtytucya 1736. „ mieć chce, ażeby wżadne nie wchodząc materye, do Elekcyi „ Marſzałka przyſtępować, tak i teraz toż ſamo zachowáne bydź „ by powinno, gdyby tylko *de ſolo ordine* Seymowania rzecz chodziła, ale że tu teraz o coś większego i pierwſzego idzie, to ieſt „ *de ipſa natura & exiſtentia* Seymu teraźnieyſzego, więc wprzód „ o tym rozmòwić ſię należy. Składania Seymow w Polſzcze, mamy tylko *duplicem naturam*, iedne ſą Ordynaryine, drugie Extraordynaryine, ále obadwa wielą bardzo i wielkiemi obwarowane prawami; miiam Ordynaryine, do Extraordynaryinych tylko *ex caſu* teraźnieyſzego przymawiam ſię: że Seymy Extraordynaryine, ani nigdy inaczey bywáły, áni mogą i bydź powinny „ ſkładane, tylko *dupliciter*: albo *præcedente Senatûs Conſilio*, albo „ za wyraźną Konſtytucyą kiedy, *& ad quem caſum* złożenie ich „ Królom pozwalaiącą. Jeſt na to kilkadźieſiąt Konſtytucyi, począwſzy od Auguſta I. aż do Nayiaśnieyſzego Auguſta III. ſzczęśliwie nam teraz, i day BOZE iako naydłużey panuiącego, bo „ z ſiebie ſamego, i nieporównanych cnot ſwoich arcy-dobrego, „ łaſkawego i ſprawiedliwego Pana, począwſzy od Roku 1562. „ czytał Konſtytucye o Seymach Extraordynaryinych, i każdą explikował, oſobliwie przy Konſtytucyi 1673. wyraził: że ieżeliby „ u kogo mogła bydź ta imaginacya, iż rada Senatu może bydź „ prywatnie expedyowana, *& formalitates circa Senatûs Conſilia* „ *obſervandas* nie potrzebuie, i z takiey Senatu rezolucyi, złożenie Seymu naſtępować może, to ta ſama Konſtytucya 1673. iuż „ *ſuffert*, i tę imaginacyą która *ſana ratione dari* by nie powinna, „ bo rada Senatu nic inſzego i po Łacinie nie znaczy, tylko *Senatûs Conſilium*, ile kiedy *expreſsè* iuż i po Łacinie wyraziła, i „ do wyrozumienia napiſała taż Konſtytucya, złożenie Seymu *ex* „ *Senatûs Conſilio*. Te zaś iako ſię agitować powinny, mamy „ tyle Praw *de reddenda ratione Senatûs Conſiliorum*.

Series Konſtytucyi,

Przez tegoż Jmci Pana Skrzetuſkiego Poſła Podolſkiego cytowanych ieſt ta:

Ze Seymy Extraordynáryine ani bywały, ani mogą, i nie powinny bydź ſkładane, tylko albo *præcedente Senatûs Conſilio*, albo za poprzedzaiącą Konſtytucyą złożenie ich *ad caſum præſcriptum* Królom pozwalaiącą. Te ſą

Te ſą Prawa i Konſtytucye:

Za ZYGMUNTA AUGUSTA.

1562. *Volum: 2. Fol: 622. Tit:* O złożenie Seymu.
Mocą uchwały niniejſzego Seymu, dla przyczyn i potrzeb Rzeczypoſpolitey ſkładamy Seym w Łomzie.

1562. *Volum: 2. fol: 639. Tit:* Drugi Koronny.
A potym dla wyżey opiſanych ſpraw &c. Składamy Seym na dźień Trzech Krolow w roku przyſzłym, na mieyſce gdźie nam z Pany Radami naſzemi zdać ſię będźie.

1564. *Volum: 2. fol: 645. Tit:* Wſzyſtkim w obec.
Wſzyſtſzkim wobec &c. Naradźiwſzy ſię pierwey z Panami Radami &c. ktemusmy myśl i wolą naſzę przychylili, áby-śmy Seym ſpòlny tym obiema narodom w Warſzawie złożyli. &c.

1565. *Volum: 2. fol: 675. Tit:* Oznaymuiemy.
Oznaymuiemy &c. Czyniąc doſyć Konſtytucyi Seymu przeſzłego za Rádą i zezwoleniem Rad naſzych Koronnych ſtanu oboiego, złożyliśmy tu Seym Koronny.

1567. *Volum: 2. fol: 722. Tit:* Oznaymuiemy.
Oznaymuiemy &c. Iż powinowactwu naſzemu doſyć czyniąc *według uchwały Seymu przeſzłego*, tu do Piotrkowa Seym Koronny złożywſzy &c.

1569. *Volum: 2. fol: 777. Paragrapho:* Mieyſce Seymom.
Mieyſce Seymom &c. warſzawę naznaczamy. Wſzakże gdźie by *caſus* iaki przypadł znaczny, żeby tam złożon i trzyman bydź niemogł, wolno nam będzie *za dołożeniem i Radą Panow Rad Obòyga Narodow*, tam go złożyć, gdzie *commodiùs*.
Do tego Roku nie było ieſzcze Prawa o Seymach Ordynaryinych, że aż we dwie lecie ſkładane bydź maią, iednakowoż i te co były do tey Konſtytucyi, albo przez Konſtytucyą, albo za Radą Senatu ſkładane bywały.

Za Krola STEFANA.

1576. *Volum: 2. Fol. 899. Paragrapho* Seym walny.
Seym walny Koronny we dwie lecie naydaley ma bydź ſkładan, á gdzieby tego była pilna gwałtowna potrzeba Rzeczypoſpolitey, *tedy za Radą Panow Rad Obòyga Pańſtwa* iako czas i potrzeba Rzeczypoſpolitey przynośić będzie, powinni go ſkładać będziemy.

1576. *Volum: 2. Fol. 919.* ná Seymie *Coronationis Paragrapho* Seym walny.
Seym walny &c. á gdzieby tego była potrzeba, *zá radą Panow Rad Obòyga Pańſtwa* ſkładać go powinni będziemy.

Zá Krola ZYGMUNTA III.

1591. *Volum: 2. Fol. 1364. Tit.* Wſzem wobec.
Wſzem wobec &c. Iż my upatruiąc potrzeby Rzeczypltey z powinności naſzey Krolewſkiey, *za radą Panow Rad naſzych* złożyliśmy Seym.

1595. *Volum: 2. Fol, 1425. Paragrapho*: Poſtanowiony.
Poſtanowiony ieſt Seym drugi, *ktory zuchwały tego Seymu ma bydź* bez wyſyłania *Literarum deliberatoriarum*, takowe iednak złożenie Seymu dla potrzeby Rzeczypltey *pro hac una vice* ieſt pozwolone, á na potym według zwyczaiow i praw w ſkładaniu Seymow zachować ſię mamy.
1596. *Volum: 2. Fol: 1443. Tit.* Oznaymuiemy.
Oznaymuiemy: Iż iakośmy ten Seym złożyli, *naprzod za ſpolną namową, i zgodą wſzech Stanow &c.* Naznaczyliśmy pewne Kommiſſarze, áby z Poſly Panow Chrześciańſkich traktowali, i na przyſzły Seym odnieśli, *ktory to Seym dla odprawy* utwierdzenia tych ſamych ſpraw ma bydź *przez Nas złożony.*
1613. *Volum: 3. Fol: 244. Paragrapho*: A iżeśmy.
A iżeśmy Seym ninieyſzy ſkoro i krotſzy nad zwyczay prawem opiſany, *ſine ſolennitatibus requiſitis* złożyli, waruiemy to uchwałą Seymu teraźnieyſzego, iż ten poſtępek, *in exemplum & ſequelam* pociągany bydź nie ma. *Jednak drugi Seym dla uſpokoienia Rzeczypltey w tym*, ieżeliby co przeciw prawom i wolnościom Rzeczypltey ſtało ſię, złożyć mamy.
W tey Konſtytucyi nie maſz w prawdźie wſpomnioney Rady Senatu, áni Konſtytucyi pozwalaiącey tego Seymu złożenia, ále zaraz mocny ieſt warunek, żeby to *in exemplum & ſequelam* nie ſzło. A że była potrzeba poſtarému Seymu drugiego, wyraźnie w teyże ſamey Konſtytucyi, złożenie iego ieſt dołożone.
1620. *Volum. 3. Fol. 362. Tit.* Wſzem wobec.
Wſzem wobec &c. Iż dla prędkiey i nagłey woyny z Ceſarzem Tureckim przyſzło nam *zá zgodą wſzech Stanow* Seym ſkrocić, waruiąc nápotym, że ten poſtępek dawnemu prawu i zwyczaiom, nie ma derogować.
1621. *Volum. 3. Fol. 410. Tit.* Wſzem wobec.
Wſzem wobec &c. Iż iako *ná przeſzłym Seymie było zezwolenie Stanow wſzyſtkich* ábyśmy Seym krotki, pominąwſzy wſzytkie *Solennitates* zwykłe, złożyli, zaczym &c.
1623. *Volum. 3. Fol. 447. Tit.* O ziemi Inflantſkiey.
Iż ſtrony Szwedzkie &c. Naznaczamy Kommiſſarze &c. A my zá Ich oznaymieniem *będziemy mieli* facultatem *Seym trzyniedzielny* bez rozſyłania *Literarum deliberatoriarum*, i z uchyleniem *aliarum Solennitatum* złożyć. Także gdyby ſię *ingens periculum* od Ceſarza Tureckiego pokazało, *& in hoc caſu* tęż *facultatem* do złożenia takowego Seymu mieć będziemy.
1624. *Volum. 3. Fol. 460. Tit.* Wſzem wobec.
Wſzem wobec &c. Iż zabiegaiąc niebeſpieczeńſtwom poſtronnym &c. przyſzło nam ten Seym krotki według uchwały Seymu przeſzłego złożyć.
1626. *Volum. 3. Fol. 492. Tit.* Złożenie Seymu Dwuniedzielnego.
Zá teraźnieyſzym Hana Tatarſkiego wtargnieniem &c. *Vi-*

gore

gore *hujus Constitutionis ad hunc solum actum & ad casum Woyny* Tureckiey *dwuniedzielny Seym sine solennitatibus uchwalamy.*

1627. *Volum 3. Fol. 540. Tit.* Pospolite ruszenie.
Jż rożne ná ten czas ná Rzecz-Pospolitą niebespieczeństwa. *Tacże Seym trzyniedzielny ad omnem casum sine solennitatibus* uchwalamy.

1628. *Volum 3. Fol: 656. Tit:* Wszem wobec.
Wszem wobec &c. Jż ná poparcie woyny z Gustawem Sudermańskim przyszło nam *Seym trzyniedzielny według uchwały Seymu przeszłego złożyć.*

1629. *Volum: 3. Fol: 612. Tit:* Approbacya Skryptu *ad Archivum. Skrypt ad archivum* &c. *A wmocy naszey będzie sine solennitatibus Seym dwuniedzielny złożyć*, ná ktorym tylko to traktować Stany będą, co w tym Skrypcie opisano.

1629. *Volum 3. Fol: 647. Tit:* Wszem wobec.
Wszem wobec &c. Jż przyszło nam Seym krotki dwuniedzielny *podług Uchwały* Seymu przeszłego *złożyć.*

1631. *Volum: 3. Fol: 681. Tit.* Seym Trzyniedzielny.
Maiąc pilne oko &c. Seym Trzyniedzielny *sine solennitatibus* złożyć *vigore hujus Constitutionis za Radą Panow Senatorow wolno nam będzie ad hunc solum actum* niebespieczeństwa Rzeczy-Pospolitey.

ZA WŁADYSŁAWA IV

1633. *Volum: 3. Fol. 786. Tit:* Seym dwuniedzielny.
Jeżeliby się ta Woyna &c. Seym w Warszawie dwuniedzielny *authoritate Conventûs præsentis sine solennitatibus złożyć będziem mogli ad hunc solum actum.*

1634. *Volum: 3. Fol: 831. Tit:* Wszem wobec.
Wszem wobec &c. Jż *insistendo Constitutioni Coronationis* Seym dwuniedzielny pominąwszy zwykłe *solennitates,* zá *zezwoleniem wszech Stanow* złożyliśmy.

1635. *Volum: 3. Fol: 870. Tit:* Seym dwuniedzielny.
Dla ważnych &c. *Seym w Warszawie dwuniedzielny za zgodą wszech Stanow authoritate præsentis Conventûs* złożyć będziemy mogli.

1635. *Volum: 3. Fol: 903. Tit:* Wszem wobec.
Dla ważnych Rzeczy Pospolitey potrzeb, iako też względem Approbacyi Pakt z Kommissarzami Szwedzkiemi &c. *Podług Uchwały Seymu przeszłego* Seym krotki dwuniedzielny złożyć nam przyszło.

1637. *Volum: 3. Fol: 912. Tit:* Wszem wobec.
Wszem wobec &c. Jż &c. złożyć nam przyszło Seym krotki *sine solennitatibus, za dołożeniem się, Panow Senatorow oboyga Narodow &c.* Waruiemy, że dwuniedzielnych składać niebędziemy. A zabiegaiąc temu, żeby *Solennitates* zwykłe czasu długo niebrały, ná ten czas kiedy *tempore gravioris Reipublicæ necessitatis* przyidzie Seym prędzey złożyć, tedy skrócić zwykłe *solennitates* wolno nam będzie, ktorego Seymu złożenie *ma być za Radą Panow Senatorow oboyga Narodow.*

1638. *Volum: 3. Folio: 923. Titul:* Wſzem wobec.
Wſzem wobec &c. A lubośmy dla gwałtownych także ſpraw *za Radą Senatu Seym przeſzły dwuniedzielny* złożyli.
1641. *Volum: 4. Fol: 10. Tit:* Seym dwuniedzielny.
Jż dla nawałności ſpraw &c. Przeto Seym dwuniedzielny *pro 11. Febr: auctoritate præſentis Conventûs ſkładamy.*
1642. *Volum. 4. Fol: 35. Tit:* Wſzem wobec.
Wſzem wobec &c. Jż ná Seymie teraźnieyſzym, *Seymem bliſko przeſzłym naznaczonym.*
1643, *Volum: 4. Fol: 50. Tit:* Wſzem wobec.
&c. Jż idąc *za Radą i zdaniem Panow Senatorow oboyga Narodow* Seym teraźnieyſzy złożyliśmy.
1646. *Volum: 4. Fol: 89. Tit:* Seym Extraordynaryiny.
Ponieważ &c. Tedy *powagą tego Seymu ſkładamy trzyniedzielny Extraordynaryiny Seym ſine Solennitatibus* w roku przyſzłym 2. Maja &c. chyba żeby *prægnans* Rzeczy-Poſpolitey *neceſſitas* prędzey potrzebowała.
1647. *Volum: 4. Fol: 101. Tit:* Wſzem wobec.
Wſzem wobec &c. Ze teraźnieyſzy Seym złożywſzy *według Konſtytucyi przeſzłego Seymu.*

ZA JANA KAZIMIERZA

1649. *Volum: 4. Fol: 284. Tit:* Seym dwuniedzielny.
Lubośmy *præſidium &c.* żeby iednak było *abunde* Rzeczypoſpolitey *proſpectum* Seym dwuniedzielny Extraordynaryiny w rękach naſzych mieć będziemy, *który pro neceſſitate* Rzeczypoſpolitey złożemy.
1650. *Volum: 4. Fol. 331. Tit:* Wſzem wobec.
Wſzem wobec &c. Jż ná Seymie teraźnieyſzym *Seymem bliſko przeſzłym naznaczonym.*
1652. *Volum: 4. Fol: 369. Tit:* Seym dwuniedzielny.
Lubośmy &c. iednak ná żądanie *Stanow oboyga Narodow* Seym dwuniedzielny *juxta exigentiam neceſſitatis ultimis Aprilis* złożemy.
1653. *Volum: 4. Fol: 398. Tit:* Wſzem wobec.
Wſzem wobec &c. Iżeśmy *Seym dwuniedzielny &c.*
1659. *Volum: 4. Fol: 585. Tit:* Wſzem wobec.
Wſzem wobec &c. Doſyć przytym czyniąc *uchwale Seymu bliſko przeſzłego* więc i *deſideriis* Rzeczy-Poſpolitey Seym walny teraźnieyſzy Extraordynaryiny złożyliśmy.

ZA KROLA MICHAŁA.

1673. *Volum: 5. Fol: 120. Tit:* Seym dwuniedzielny. Lubo Seym dwuniedzielny *Lege publica* zakazany, iednak z wielu przyczyn widziemy Rzeczy-poſpolitey potrzebny, tedy on czas ſpoſobny upatrzywſzy *ex Senatûs Conſilio: złożemy, authoritate moderni Conventûs.*

ZA KROLA JANA, III.

1676. *Volum: 5. Tit:* Naznaczenie Seymu Extraordynaryinego. Dla dalſzey &c. *Na Jnſtancyą Poſlow Ziemſkich, Seym naznaczamy Extraordynaryiny in Anno 1677. ad caſum &c.*
1677. *Volum: 5. Fol. 450. Tit:* Wſzem wobec.
J ten Seym Expedyowany.

ZA

1703. *Volum: 6. Fol: 87. Tit;* Wſzem wobec.
Wſzem wobec &c. Ná *Inſtancyą Stanow Rzeczy-Poſpolitey* Seym dwuniedzielny Extraordynaryiny złożyć przyſzło.
1717. *Volum: 6. Fol: 244. Paragrapho* Zeby zaś.
Zeby zaś &c. Ktory to Seym ná ożywienie praw, i przywrócenie zwyczayney formy Rządu wolney Rzeczy-Poſpolitey *za zgodnym J. K. M. i Stanow oneyże pozwoleniem*, zaraz po podpiſanym Traktacie &c. expedyowany być ma.
1726. *Volum: 6. Fol: 404. Tit: Securitas* Seymow walnych.
Chcąc dawne prawa &c. limity aby nieſtawały, *authoritate præſentis Conventûs* zakazuiemy, *non derogando* iednak *Legibus* o Seymach Extraordynaryinych dwuniedzielnych *in caſu extremæ & indiſpenſabilis neceſſitatis.*

I ta ieſt oſtatnia Konſtytucya ná Seymow Extraordynaryinych ſkładanie, ale *non derogando Legibus* o nich, á te wſzyſtkie Prawa chcą mieć ná złożenie ich, albo Konſtytucyą, albo *Senatûs Conſilium.*

Ktore Konſtytucye wyżey wyrażone przeczytawſzy, i wyexplikowawſzy doſkonale tenże Jmść Pan Skrzetuſki Podolſki zakończył: Wiemy dobrze, iż ná złożenie Seymu „ teraźnieyſzego żadney niemaſz Konſtytucyi, á kiedy nie„ maſz toć *Senatûs Conſilium præcedere* było powinno, ktore ie„ żeli było, albo nie, od przytomnych ná ten czas Jchmo„ ściow Panow Pieczętarzow wprzódby ſię informować po„ trzeba, á to gdyby poprzedzić niemiało, należałoby pier„ wey pomyślić *de mediis adæquatis*, iak rekoncyliować Pra„ wo, i ten Seym utwierdzić, boć zwyczaynie, iako nie mo„ żna pierwey do Domu obierać i wprowadzać Goſpodarza, „ póki poſtawiony nie będzie, tak i Seym teraźnieyſzy pier„ wey ugruntować należy, niżeli obierać ná niego Marſzałka.

Jmść Pan Karwowſki Poſeł Ziemi Bielſkiey idąc *in ſenſum* Jmści Pána Skrzetuſkiego, *illata* iego approbował, więcey do nich przydać nie mogąc nad iednę Konſtytucyą 1637. ktorey nieuważał czy była wſpomniona, ale i tá czytana, i *particulariûs* explikowana była.

Ná co Jmść Pan Wydżga Bełzki, Bohuſz Wileńſki, Karłowſki Czerniechowſki Poſłowie przyznaiąc cytowane przez Jmści Pána Podolſkiego Skrzetuſkiego Konſtytucye, zá Prawo interpretacyi niepodlegaiące, nie radzili iednak nad tym ſię zaſtanawiać, kiedy tak *premens* Oyczyzny naſtępuie potrzeba, á zatym o przyſtąpienie *ad vota*, do Elekcyi Marſzałka dopominali ſię.

Jmść Pan Wolſki Poſeł Kujawſki wniósł, że mowić przeciwko Seymowi, ieſt to naganiać dyſpozycye Majeſtatu; był ſam ná ten czas w Warſzawie, kiedy ta Rada agitowała ſię u Jmci Pána Marſzałka Koron: rozſyłane były bilety do Senatorow, aby ſię ná nię ziezdżali, i oprzyſtąpienie *ad turnum* dopraſzał ſię.

Lecz Jmść Pan Rzewuſki Halicki, Soſnowſki Mielnicki, Posłowie, wyraźnieyſzego Seymu teraźnieyſzego prawności objaśnienia dopominaiąc ſię *ad illata* Jmści Pána Skrzetuſkiego *hæc formalia*

malia dodali: Jż Prawa które ſą poſtanowione powinny być obſerwowane, i wotowania ná Marſzałka nie pozwalali.

Jmść Pan Jeleńſki Poſeł Mozyrſki, cytuiąc Konſtytucyą 1690. 1699. o porządku Seymowania, która że żadnych przed obraniem Marſzałka materyi wnośić niepozwala, więc á żeby Jzba takowych Materyi wnieſieniem zatrudniona niebyła, głos wſzyſtkim zatamował, á reſpektem *Senatûs Conſilii* przed złożeniem Seymu Extraordynaryinego naſtąpić powinnego *ſuo ordine* po obraniu Marſzałka, i ſam obiecał, i drugim domowić ſię radzil Náco *repoſuit* Jmść Pan Soſnowſki w te ſłowa: „ Nie pierwey wſzak„ że Seymować zaczynamy, ale pierwey Seym złożony mamy, „ o złożeniu zaczym prawnym, *velné* w poufałości Braterſkiey *an„ te omnia* rozmówmy ſię. Nie ieſt i być niemoże *reſtrictivum*, ale „ być muſi *poſitivum Juris*: albo nie ieſt, albo ieſt Prawo o Seymach „ *præcedente Senatûs Conſilio* ſkładać ſię maiących? ieżeli nie „ ieſt? to kweſtya uſtaie, ieżeli ieſt? á iakże przez zdeptane pra„ wo dawniey napiſane przyſtępować mamy do piſania praw no„ wych? wyprowadził to *methodicé* Jmść Pan Podolſki Skrze„ tuſki M. W. P. z prawem nie przeciwko prawu mówić przy„ chodzi.

Jmść Pan Chołoniewſki Poſeł Bracławſki powiadaiąc: Jż iako ſtara Laſka niemoże ſię *in cognitionem* żadnych materyi wdawać, tak upraſzał, aby głos *in ordine* Elekcyi Marſzałka był dany Wojewodztwu Poznańſkiemu, materye zaś iednę o alternatę ná żadnym prawie nie funduiącą ſię, drugą *Senatûs Conſilii* Seym teraźnieyſzy nie poprzedzaiącego, *pro inſubſtibilibus ad præſens* zdaniem ſwoim wyraził.

J. P. Marſzałek z iedney ſtrony przyznaiąc, że *ex Senatûs Conſiliis* Seymy Extraordynaryine wynikać powinny, z drugiey wolnego Majeſtatowi złożenia tychże Seymow w gwałtowney potrzebie nie przecząc, donioſł: że J. K. M. reſpektem Seymu teraźnieyſzego Przytomnych *ad latus ſuum* radził ſię Senatorow, że zupełność rezolucyi ná pytanie Jchmościow Pánow Podlaſkich nie do ſwego ſądzi należeć Urzędu, lecz do nowey Laſki i ná ſkłonieniu ſię ſłońca ku zachodowi ſolwował ſeſſyą ná dzień naſtępuiący ná godzinę oſmą zrana, w nadziei że J. P. Wileńſki pozwoli wotować Woiewodztwu Poznańſkiemu.

SESSYA DRUGA
dnia 28. Kwietnia

JMść Pan Maſzałek maiąc nadzieię, że zalimitowaną ná dniu wczorayſzym Seſſyą *favore libertatis* dziś *favore legis reſtaurandæ* zagaiał, donioſł *in Publico:* że miał *aditum ad oſculum* Ręki Pańſkiey J. K. M. którego uznaiąc uſtawicznie dążącego do uſzczęśliwienia dobra publicznego, proſił wſzyſtkich *in genere* Poſłow, aby tá czułość J. K. M. uniwerſalną ſerc Jch ſprawiła iedność, w którey ufności zoſtaiąc, dał głos Woiewodztu Poznańſkiemu *in ordine Elekcyi* Marſzałka. *Hoc*

Hoc in puncto odezwał ſię J. P. Dylewſki Poſeł Smoleń: dany maiąc ſobie przez J. P. Marſzałka nowo wydrukowany Regeſtr Poſłow, że uſpokoiony ieſt już przedrukowaniem onego, w ktorym *per expreſſum* i Imię ſwoie ma wpiſane, oświadczywſzy wdzięczność zá ſtaranie *pro publico* J. K. M. *circa prærogativam* Prowincyi W. X. Lit: reſpektem głoſow alternaty obſtawał, w czym mu ſię wymowić i wyexplikować Jchmść PP. Rydzynſki i Goſtomſki Poznańſcy, Orańſki i Karłowſki Czerniechowſcy, Wielhorſki Jnflantſki Poſłowie, daiąc racye, że te wynaydowane przez zabranie głoſow ſpoſoby, ſą tylko prożnym czaſu wycieńczeniem, przeſzkadzali.

J. P. Skrzetuſki Poſeł Podolſki kiedy ná dniu wczorayſzym dla ſolwowáney przez J. P. Marſzałka Seſſyi, odezwać ſię nie mogł, dziś co miał wczora powiedzieć, wyraził. „ A naprzod
„ naganiać dyſpozycye Majeſtatu, iako wczora mowiono, było-
„ by to *grande piaculum* grzech przed Bogiem i Oyczyzną nieodpu-
„ ſzczony. Znamy dobrze łaſkawego Pána, wſzelkie z azardem
„ zdrowia ſwoiego dla uſzczęśliwienia naſzego łożącego uſiłowa-
„ nia, myślić zatym przeciwnie, dopieroż naganiać i mowić gdy-
„ by ſię kto ważył, wart być *pro anathemate* poczytany. A kie-
„ dy uznawamy tak dobrego i świątobliwego Pána, nie żałuiącego
„ pracy i ſtarania ſwoiego dla dobra Oyczyzny, być pewni mo-
„ żemy, że gdyby był proſzony, i miał uczynioną ſobie repre-
„ zentacyą, że Seym teraźnieyſzy *per omnia* powinno *præcedere Se-*
„ *natûs Conſilium* czyliżby był z nieporownaney dobroci ſwoiey,
„ dwuch albo trzech dni nie ſakryfikował fatygi, dla odprawie-
„ nia *Senatûs Conſilium* iako to iuż nieraz zá ſzczęśliwego Páno-
„ wania ſwoiego łaſkawie i dobrotliwie czynił. Wſzakże w ro-
„ wney potrzebie po niedoſzłym Trybunale Koronnym, raczył
„ złożyć *Senatûs Conſilium* (: *ktorego reſultatum czytał de die 4ta*
„ *Maji* 1750. :) czyliżby i teraz tey dla miłey Oyczyzny i wier-
„ nych ſwoich Poddanych niebył uczynił łaſkawości? Jeżeli zaś
„ mowić kto będzie, że przeſzłego *immediatè* Seymu, tenże ſam
„ J. P. Podolſki obſtawał przy Konſtytucyi 1736. o porządku
„ Seymowania napiſaney, czytał ią w Jzbie, w żadne przed Elek-
„ cyą Marſzałka niepozwalaiąc wchodzić materye, domawiał ſię
„ mocno *ad turnum*, zapierać ſię tego nie gotow, i owſzem przy-
„ znawał, ale zaraz explikował wielką differencyą przeſzłego od
„ teraźnieyſzego Seymu, Seym przeſzły żadney niemogł podpa-
„ dać kweſtyi, bo był ordynaryiny Prawem dawnym naznaczony,
„ i poprzedzaiącego *Senatûs Conſilium* niepotrzebuiący. Terazniey-
„ ſzy zaś *non item*, bo Extraordynaryiny, ná ktory co poprzedzić
„ było powinno, *nonpræceſſit*, iako doſkonale *et convincibiliter* dla
„ każdego ná wczorayſzey dowiodł Seſſyi. A że ná dniu wczo-
„ rayſzym namieniono, i ieſzcze może to być popierano, iż zá
„ Radą Senatorow *ad latus Regium* będących, Seym teraźnieyſzy
„ ieſt złożony, á przez to funduie ſię ná Prawie, luboć bardzo
„ ieſt wielka *diſparitas Senatûs Conſilii* od Senatorow Rezyden-
„ tow, ale że nie widzi racyi teraz to explikować, kiedy nikt

„ ieſzcze o tym tak mocno niemowi, pyta ſię raczey, gdzie, i „ ktòrzy to ſą *Reſidentes ad Latus Regium* albo byli ná ten czas „ kiedy Seym teraźnieyſzy determinowany? ponieważ tym, co byli „ naznaczeni *ex Senatûs Conſilio* 1758. iuż czas w Roku przeſzłym „ *ultimis Xbris* expirował, funkcya ich upadła, inſzych nienaznaczono, doradzać zatym niemogli, kiedy żadnych nie było, ale „ gdyby nawet i byli, to Jch rada *in præſenti non quadraret* „ *caſu*, bo oni *ad mentem* oſtatniey Konſtytucyi 1717, która wiele „ inſzych wielkich i zbawiennych praw piſząc, i o Rezydentach „ Senatorach wſzyſtkie dawnieyſze reaſſumuiąc *pro regula agendorum* wyraźnie Jm napiſała: *Jeżeliby ex neceſſitate Reipublicæ* „ *in Senatûs Conſilio utriusq; ſtatûs Wota ſwoie juxta propoſitiones od Tronu emanatas dali, też wota zkonkludowane podpiſać i* „ *do Akt wraz z propozycyami podać powinni.* Przed teraźnieyſzym „ zaś Seymem ani żadne od Tronu nie wychodziły *propoſitiones*, „ áni żadni *ad latus* nieznaydowali ſię *Reſidentes*, po wyſzłym iuż „ ſwoim czaſie. Ná oſtatek ieżeli kto zagadnie że przez toż „ ſamo *Senatûs Conſilium* 1758. była dana moc Nayiaśnieyſzemu „ Pánu do złożenia Seymu, to ná ten czas, kiedy ta będzie wnieſiona illacya, będzie *& adæquata reſponſio.*

Po ſkończonym głośie J. P. Skrzetuſkiego Podolſkiego zabrał zaraz głos J. P. Zboinſki Poſeł Ziemi Rożańſkiey w te ſłowa „ Kiedy dzień dziſieyſzy równym iak wczorayſzy w Seymowaniu zaczyna ſię nieſzczęściem, niechay ſię godzi M. W. M. „ Pánowie, w tey oczywiſtey Oyczyzny i prawa krzywdzie ſarknąć „ i to które i materyi nowość, i wnoſzących one godność z zadumieniem w proſtych ſercu i uſtach ſprawowały przerwać milczenie. A naprzód wnieśiona o alternatę W. X. Lit: ſporka, „ że ſię pierwſzym w drodze Seymowi naſzemu znalazła bez żadney przyczyny kamieniem, iuż ná dniu wczorayſzym od Jchmościow Pánow Wielkopolſkich, Wileńſkiego młodſzego, i Jnflantſkiego, M. W. M. Panow należycie objaśniono, że W. X. „ Litewſkie w czaſie teraźnieyſzym, áni Laſki, á pogotowiu áni głoſu dopominać ſię nie powinno alternaty; prawo porządek iey ſtanowiące jaśnie dowodzi, bo w nim jawnie po „ Wielkiey Małopolſka, á po tey naſtępuie Litwa, i to co do Seymu i Laſki, bo co do głoſu tego pierwſzeńſtwa żadnym niema „ ubeſpieczonego prawem, i Prześwietne Woiewodztwo Poznańſkie z Krakowſkim alternuie, od Wileńſkiego bez kweſtyi wyżſze. Już tedy Prześwietna Prowincya Litewſka, gdyby koley zaczynania głoſow zyſkać chciała, ſzukaćby tego przez „ doſzły Seym, i ná nim uchwalone dla ſiebie prawo powinna, „ nietamować tego iednego ſpoſobu, który ſzczegulnie dla niey „ takowy przynieść może Przywiley. Ale głębiey dotyka zagaiona od Jchmciów Pánow Podolſkich M. W. M. Pánow materya. Ze Seym teraźnieyſzy przeciwko prawu złożony, ná to „ wnieſienie, mocą praw 1690. i 1736. przed obraniem Marſzałka, i odpowiedzieć by nienależało, bo wiemy że Seymy, albo „ dla ſtanowienia nowych, albo dla utwierdzenia poſtanowionych,

ná

„ ná oftatek dla wprawienia wypadłych z kluby praw ſkładane
„ bywaią, lecz iako te ſkutki bez Seymu ſtać ſię niemogą, tak i
„ teraźnieyſze Jchcw Pánow ſkargi (:gdyby były ſprawiedliwe:)
„ w tey bez Marſzałka, á zatym bezśilney Jzbie ułatwione i uſpoko-
„ ione byćby nie mogły. Ze zaś nie była Prześwietnych ſkarżących
„ ſię Woiewodztw tamowania obrania Marſzałka intencya, *Lauda*,
„ Jnkrukcye, i obranie Poſłow ich świadczą iako ſkutki przyię-
„ tych i zá prawnie uznanych Uniwerſałow J. K. M.; á to z tych
„ niewcześnie uczynionych i Seym tamuiących krokow, to tylko
„ naſzym i Oyczyzny doświadczamy nieſzczęściem, że prawo, Oy-
„ czyzny miłość, domowienia ſię przy prawie wolność, i inne krwią
„ Przodkow naſzych nabyte, i zaſzczycone ozdoby, w tym zepſo-
„ wanym wieku, ſą tylko próżne iſtoty imiona, i ſłowa do upodoba-
„ nia zażywaiących zoſtawione. Zebrany okazale i pracowicie od
„ dwuchſet lat Seymow Ordynaryinych i Extraordynaryinych Re-
„ geſtr to tylko dowodzi, że póki prawo wolności naſzey trzymało
„ cugle, póty Seymy co lat dwie á częſto i co rok dochodziły, te-
„ raz zaś zzgorſzeniem przyſzłego wieku podobnemi (iak teraz za-
„ gaiono) pſuią ſię ſpoſobami bez względu ná uciśnioną, i bliſką u-
„ padku Oyczyznę. Co zaś do materyi, to w tych przywiedzionych
„ nauczyć ſię można przykładach, że Rzpolta Extraordynaryine
„ Seymy w gwałtownych iey potrzebach w ręku Królewſkich zo-
„ ſtawowała, i ſkładać one do woli ich pozwalała, i owſzem ná
„ iednymże czaſu Seymie dwuniedzielnych Seymow zakazowa-
„ no, i potym z wynikaiących nagle przyczyn pozwalano, iak w
„ Roku 1638. Te zaś wſzyſtkie prawa *ad caſum* ſą ſtanowione,
„ á zatym nic z nich wnośic niemożna; Konſtytucya iednak 1576.
„ ogólnie i powſzechnie wſkazuie: *Jż Seym walny we dwie lecie
„ naydaley ſkładan być ma, á gdyby tego pilna była á gwałtowna
„ potrzeba Rzeczy-Poſpolitey powinien go Król za Radą Panow Rad
„ oboyga Narodow złożyć.* To tedy prawda nieomylna, iż Królo-
„ wie naśi Seymy Extraordynaryine z Rady Senatorow ſkładać
„ powinni. A że i teraźnieyſzy tak złożony, Uniwerſał wydany
„ ná niego i ná Seymiki świadczy, nierozumiem zaś, żeby kto
„ tym ſłowom Pańſkim pieczęciami oboyga Narodow Kancella-
„ ryi ſtwierdzonym niewierzył. A tak i ſobie, i naylepſzemu Pá-
„ nu, u nieprzyiacioł nawet iego wiarą, rzetelnością i nieporu-
„ ſzoną słowu ſwoiemu wiernością wsławionemu, krzywdę czy-
„ nił. Jeſt tedy ná tamuiące Seym pytanie, doſkonała w Uni-
„ werſałach Królewſkich odpowiedź, do którey i litery, oprócz
„ pełney poſzanowania ufności, nic przydać niemożna. Gdyby
„ była iaka w prawie rożność *Senatûs Conſiliorum* od Rady przy-
„ tomnych przy boku Królewſkim Senatorow, to cytowana ná
„ dniu wczorayſzym Konſtytucya Anni 1670. zá Pánowania Kró-
„ la Michała tyleby tylko dowiodła, iż kiedy Rzplta po zaka-
„ zanych na owczas Seymach dwuniedzielnych złożyć go Kró-
„ lowi pozwoliła, jaśnie i iawnie (: żeby takowe Seymu złożenie
„ *Senatûs Conſilium* poprzedziło:) nakazała, ániby ztąd wnośić
„ można, że tak ná zawſze byćby powinno, ile że taż Konſty-

„ tucya kończy się słowy: *non derogando Prawu o Seymach Ex-*
„ *traordynaryinych, które wyraźnie (: żeby takowe Seymy z Rady*
„ *Panow Rad składane były :) stanowi.* Że zaś Rada przy bo-
„ ku Królewskim naznaczona, przez usta godnego naszego starey
„ Laski Marszałka, iego zwyczaiem doskonale wywiedziona kil-
„ kunastą ugruntowana Konstytucyami, zowie się *Senatûs Consi-*
„ *lium* w Prawie, i nieinaczey czytam Konstytucye: *á naprzod*
„ *1573. Volum: 2. Fol: 898. § często się &c. 1576. Volum: 2.*
„ *fol: 918. § często się. 1607. Volum: 2. fol: 1597. Tit: o miesz-*
„ *kaniu Senatorow. 1641. Volum: 4. fol 3. Tit: de reddenda ratio-*
„ *ne, 1662. Volum: 4. fol: 830. tit: de reddenda ratione.* Miiam
„ siła innych toż samo w sobie maiących, ostatnią tylko ieszcze
„ przeczytam Konstytucyą *1717. Volum: 6. fol: 294. Tit: Reassum-*
„ *ptio*, z ktorey oczywiście widzieć, iż *Senatûs Consilium* z mie-
„ szkaiących przy boku Pańskim składa się istotnie Senatorow.
„ Owoż nomenklatura *Senatûs Consiliorum*, iakie że Seym tera-
„ źnieyszy poprzedziły, nie zwyciężona i Uniwersałom Królew-
„ skim wiara i świadectwu J. O. Xcia Jmści Prymasa (: który
„ iako ná tey Radzie, dla słabości Nayiaśnieyszego Pána prezy-
„ duiący, *Conclusum* iey w Imieniu zgromadzonych Senatorow
„ o złożenie Seymu proszących, do Króla nosił :) nieprzełamanie
„ dowodzi. Składał J. K. M. Uniwersalne *Senatûs Consilia* od
„ początku Pánowania swego, i te wszystkie Extraordynaryine-
„ go Seymu złożenie w ręku i zdaniu Jego zostawiały, owoż ich
„ *series* z Metryki Koronney wyięta, *Annorum 1739, 1744, 1748.*
„ *1750. 1758. Owoż Extrakt z Pieczęcią Senatûs Consilii Roku*
„ *1744*, ktorym całego przytomnego ná ow czas Senatu widziec
„ świadectwo, że Konstytucya *Roku 1736. Seymow Extraordyná-*
„ *ryinych składanie w ręku Królewskich zostawiła*; Czyż wierzyć
„ niebędziemy temu Rzeczptey stanowi? ktory sam ieden ieszcze
„ w dostoieństwie i godności swoiey kwitnie, ktoremu Krol wie-
„ rzyć nie tylko i ufać powinien, lecz do zdania i kresek iego
„ skłaniać i zniewalać się według Henrykowskich i własnych Pá-
„ ktow poprzysiężonych powinien, nam zaś wolno będzie według
„ prawa po pierwszym Jzby naszey złączeniu spytać się i upo-
„ mnieć o Radę podpisanych, i dla tego Extrakt ten do Laski
„ składam. Już tedy Nayiaśnieyszy Pan miał moc i prawo *1736.*
„ *Roku przez* Senat cytowanego, i z decyzyi *Senatûs Consilium*,
„ mianowicie ostatniego w *Roku 1758.* odprawionego, złożyć Seym
„ Extraordynaryiny, po ktorym i Seymie ostatnim zwykłym nie-
„ zgody naszey skutkiem zerwanym, żadna nietylko z gwałto-
„ wnych ná ten czas Rzeczy-Pospolitey potrzeb nie iest uprzą-
„ tniona, lecz do tych trwaiących ostatnią zgubą i klęską całe-
„ mu kraiowi grożąca fałszywa moneta ieszcze przybyła. Przecięż
„ ostrożny poprzysiężonych praw naszych stróż, i Pan, radził się
„ ieszcze przytomnego Senatu, i kiedy zdrowie Pańskie tey Ra-
„ dy przytomnie słuchać mu niepozwalało, chciał ią mieć przez
„ usta Prymasa sobie doniesioną. Wszakże nie trudno w
„ prawie o przykłady że i Seymy dla choroby Królow naszych,
bez

„ bez ich ná tronie przytomnośći odprawowały ſię, áni dla te-
„ go bezprawnemi ſię nazywáły. Jdzie zá tym że Seym teraź-
„ nieyſzy według prawa, i z rady Senatu złożony prawnie i do-
„ ſtatecznie. Zda ſię, iż mówić przeciwnie: ieſt obwiniać Nay-
„ iaśnieyſzego Krolá, albo o niewiadomość, albo o złamanie pra-
„ wa; winić zaś go o niewiadomość, ieſt część winy rzucać ná
„ BOGA, w ktorego ręku ſerca Krolewſkie, i przez ktorego kro-
„ luią Krolowie. Zeby zaś łamać miał prawo, i ſprawy Jego
„ świadczą że i zna i zachowuie prawa, i ia zdami ſię żem do-
„ wiodł przeciwnie. Lecz z iakieyżeby przyczyny w złożeniu
„ Seymu tego łamać go miał? czegośmy w Konſtytucyach i U-
„ ſtawach Rzadu naſzego znaleść niemogli, idźmy w ſercu i in-
„ tencyach Pańſkich ſzukać! wſzakże Seym ten dla ſzczegulnych
„ potrzeb, dla powſzechnego iedynie dobra złożony, i pozoru
„ nawet ſzczegulnego iakiego bądź dla Pána, bądź dla Radzących
„ onemu w ſobie niema, i mieć nie może. Znam godność oſob
„ i tę wiekiem i doświadczeniem ich dopełnioną ſzanuię, á ztąd
„ ieſtem pewien, iż wnieſioney przez nich kweſtyi, zwyczaynie
„ pełna podeyrzenia wolności miłość, nie żadna chęć ná nay-
„ lepſzego z Krolow rzucenia plamy iakiey, źrzodłem ieſt i począt-
„ kiem. Ja inſtrukcyi moiey zadoſyć czyniąc, zá ten według
„ prawa i potrzeby złożony Seym Nayiaśnieyſzemu P. imięniem
„ Ziemi moiey nayniżſze nioſę podziękowanie, z powinności zaś
„ dobrego obywatela, tudzież dla prawa i Oyczyzny przywiąza-
„ nia, upraſzam Mci Pánie Marſzałku i WM. Pána i wſzyſtkich
„ W. M. M. Pánow, ażebyśmy niewiem ná kogo wnieſione prze-
„ ſtępſtwo prawa, od ſiebie ſamych oddalaiąc, do doſyć uczynie-
„ nia onemu w obraniu Marſzałka przyſtąpili.

J. P. Kwilecki Poſeł Poznańſki reſpektem alternaty głoſow *pro parte* Woiewodztwa ſwoiego mowiąc, co ſię tycze *legalitatis* Seymu teraźnieyſzego, łączył zdanie ſwoie *ad ſenſum* Jmci Pána Zboińſkiego.

J. P. Horain Poſeł Wileńſki alternatę Woiewodztwa ſwego, á ztąd i Prowincyi Litewſkiey, ſądząc do uſpokoienia ſnadnieyſzą, *legalitatem* Seymu, iako rzecz więkſzey importancyi pierwiey *ſopire* życzył.

J. P Rzewuſki Poſeł Chełmſki, powtorzywſzy Konſtytucyą 1736. do zdania Jmci P. Zboińſkiego Poſła Rożańſkiego przyłączył ſię.

J. P. Łopacińſki Poſeł Mśćiſławſki żaląc ſię, że będąc ſami ſobie *ad deſtabiliendam activitatem* okazyą, dał zdanie ſwoie: Ze alternaty porządek nie ná Seymy Extraordynaryine, ale ná ordynaryine ieſt opiſany. A zatym *præcuſtodiendo* tylko oneż ná przyſzły Seym *favore* Prowincyi Litewſkiey, tak pozwalał Woiewodztwu Poznańſkiemu wotować. Co zaś do wielości praw przez J. P. Skrzetuſkiego cytowanych, iako i przez Jmci P. Rożańſkiego wnieſionych należy, życzył raczey nie *de legalitate* tegoż Seymu, ale bardziey o potrzebie Rzeczy-Poſpolitey dyſceptować, á przeto dziękuiąc J. K. M. zá pilne ſtaranie radził, aby ſię wrócić ná bity

gościniec prawa, *vigore* którego wſzyſtkie materye wnieſione rozeznaniu laſki nowey podpadać powinny, i żeby więcey czaſu niewycieńczać, ná żadne głoſy, áni *in activitate*, áni *in paſsivitate* áni nawet *interlocutorié* niepozwalał, o wotowanie tylko ná Marſzałka dopraſzaiąc ſię. *Qua occaſione* ruſzywſzy ſię zmieyſca Jchmość Pánowie Posłowie, *in ſola privata diſceptatione* cokolwiek czaſu ſtrawili.

Tandem zá odezwaniem ſię niektórych Posłow J. P. Marſzałek Jnnych ná mieyſca zaproświwſzy, ſam gdy zaśiadł wyraził: Jż kiedy Seym *in protractione*, Oyczyzna *in expectatione vitæ vel interitûs*, zoſtaie,remonſtrował ſukurs obrad teraźnieyſzych á upraſzaiąc aby prawu, które Antecesſorowie ochotnie krew wylewaiąc fundowali, *& unanimi voto* czynili, ſtała ſię ſatysfakcya, wzbudzał wſzyſtkich *ad unanimitatem*; przykładnym ná dniu wczorayſzym i dziśieyſzym czynionym prawa explikacyom ſądząc konſyderacyą *in plena activitate* przy nowey laſce, *non in paſsivitate* wtym czaſie *reperibili*. A iako interes fałſzywey monety, ieſt interes nie prywatny, ale całego kraiu, który żeby z rozrożnienia własnych w Polſzcze umysłow, do oſtatniey nie przyſzedł ruiny; Przeto iego całości dogadzaiąc, radził *ad executionem legis* przez obranie nowego Marſzałka przyſtąpić *& eô nomine* dał głos Woiewodztwu Poznańſkiemu.

Xiążę Jmść Lubomirſki Poſeł Sendomirſki zabrał głos wte słowa: „ Zadumiony zoſtaię! że w tey Jzbie, równym prawem, „ równą każdego Posła zaſzczycony prerogatywą, wolnego głoſu „ znalazłem tamowanie, chyba że chcącemu przy prawie mowić, mówić ſię nie godzi. Wnieſiona ná dniu wczorayſzym „ przez uſta godnych kollegow moich, o ważności Seymu teraźnieyſzego kweſtya, tyle prawami wſparte má oświecenie przez „ godnego Posła Podolſkiego J. P. Skrzetuſkiego,iż oboiętney nie „ mogąc podpadać Jnterpretacyi utwierdza każdego wtym zdaniu, że Seym Extraordynaryiny z Rady Senatu, czyli Łacińſkim powiem słowem *ex Senatûs Conſilio* lub z Seymu tylko „ złożony być powinien. Dotąd w rządach naſzych, tych praw „ było zachowanie, nie zaciągam dalſzych przykładow, ſwieże pamięci naſzey przywodzę: Oſtatni Seym Extraordynaryiny pámiętnie Pánuiącego nam Auguſta II, który Seym Extraordynaryiny w Roku 1733. zá Radą Senatu był złożony, uczy mię „ *reſultatum* poprzedzoney Rady w Warſzawie d. 13 *8bris* 1732. „ *Articulô primô*. Tá ściſła praw obſerwacya, iuż i zá ſzczęśliwie nam Pánuiącego Auguſta III. zachowana była, kiedy Seym „ Extraordynaryiny *in Anno 1736. per reſultatum Senatûs Conſilii die* „ *22. Martii agitati pro 25. menſis Junii* tegoż Roku był złożony. á „ nawet Seym Ordynaryiny 1738. zá poprzedzaiącym *Senatûs Conſilium* w Wſchowie d. 8. *Julii* 1737. *per reſultatum* artykułu „ pierwſzego był determinowany. W dalſzych Oyczyzny naſzey „ nieſzczęśliwościach, kiedy Seymy niedochodziły, uczą mię *Reſultata* Rady Senatu r: 1739. 1744. 1748. 1758. *articulô primô*. „ Jako do złożenia Seymu Extraordynaryinego Nayiaśnieyſzy

Pan

„ Pan ściśle zachowuiąc prawo, po każdym niedoszłym Seymie „ *Senatûs Consilium* złożyć nieomieszkał, naostatek ieżeli kiedy „ gwałtownieysza być mogła potrzeba złożenia Seymu Extraor- „ dynaryinego, podobno i teraźnieyszą przewyższaiąca, kiedy świę- „ ta sprawiedliwość dla niedoyścia Trybunału wakowała, atoli „ iednak, *& in tam prementi necessitate* Seym Extraordynaryiny „ poprzedzoną radą Senatu *die 4ta Maii* 1750. *Resultatô articu-* „ *li primi* był złożony, nie zatrudniam czytaniem onego, i wzwyż „ cytowanych Prześwietney Izby, ciekawego *ad acta publica* od- „ syłam. Jaka zaś *forma* Rady Senatu być powinna, nie u Xią- „ żęcia Jmci Prymasa, nie u Jchmciow Panow Marszałkow Ko- „ ronnych, lecz w obecności Nayiaśnieyszych Krôlow, nie *stante* „ *pede*, bo Konstytucya 1717. niepozwala. Jaka *reddenda ratio Sena-* „ *tûs Consiliorum*, dostatecznie nas w tym informuią prawa. Czyliż „ te z prawa *solennitates* poprzedzaiące Seym Extraordynaryiny „ przed teraźnieyszym obserwowane były? Wymaga ná mnie o- „ bowiązek instrukcyi Woiewodztwa moiego, użalenia się ná Jch- „ mość Pánow Pieczętarzow oboyga narodow, że zurzędu swe- „ go tych praw obserwacyą opuścili. Są i inne do użalenia się „ przed Stanami Rzeczy-Pospolitey z instrukcyi moiey dolegli- „ wości, przez zagęszczone wrządach naszych bezprawia. Wpro- „ wadzona moneta zagranicznego bicia z zgubą kraiu, zwycień- „ czeniem fortun Szlacheckich, zkąd nam pochodzi? wzruszone „ *in exercitio* Urzędow swoich *ministeria pacis et belli*; zagęszczone „ przy fundowaniu Trybunałow, Seymow, Seymikow, wiolencye „ bezprawnie *prætextuosé* niedopuszczaiąc dobrze obranych *&* „ *emeritos* w Oyczyznie *Cives*, á nieobranych ná tychże funkcy- „ ach osadzaiąc ná Urzędach *non indigenas*, *non possessionatos* w „ Woiewodztwach, Ziemiach i Powiatach utrzymuiąc. Lecz wiem „ doskonale, że o tym tylko *in plena activitate* mowić mi należy; „ Więc szczęśliwszemu to dla dobra publicznego oddaiąc czaso- „ wi, gdy Seym teraźnieyszy nie iest złożony *ad mentem* tylu wy- „ rażonych praw, i ia idąc zá zdaniem kollegow moich, dalszego „ obrania Marszałka nie dozwalam.

J. P. Rogaliński Poseł Kaliski dziękuiąc J. P. Horaimowi Posłowi Wileńskiemu zá przyobiecaną łatwość respektem precedencyi wotowania ná Marszałka, *legitimitatem* Seymu teraźnieyszego, z wniesionych przez J. P. Zboinskiego racyi fundamentow utrzymywał, i o przystąpienie do Elekcyi Marszałka domawiał się.

Jmć P. Poniatowski Poseł Ziemi Bielskiey odezwał się „ Ná „ ważną w głosie J. P. Rożańskiego wyrażoną reflexyą, iż Sey- „ miki, obranie Posłow ná nich, i onych ná Seym ziechanie się, „ iest samo dowodem uznawania Seymu zá dobry, tak odpowia- „ dam: Mieszkaiący po rozległych Woiewodztwach wspoł Bracia „ naśi, daiąc wiarę Uniwersałom J. K. M, iż zá Radą Senatu „ konwokowany iest ten Seym, obrali i wysłali nas Posłow tu- „ tay, *ut non desint Custodes Legibus, Defensores Libertati.* Lecz „ kiedy z przeczytanych od J. P. Skrzetuskiego Konstytucyi *pa-* „ *tet*, że to nasze zgromadzenie, zá Seym nie może być poczy-

F2 tane,

„ tane, i kiedy zuſt J. P. Kuiawſkiego informowani ieſteśmy, „ że zá biletami do J. P. Marſzałka W. Koron: ſproſzeni Senatorowie, przez konferencyą. (: bo ią też wprawdzie inaczey „ názwać niepodobna :) tego Seymu złożenie uradzili, nie mogę „ inaczey ſądzić, áni mówić, tylko że to naſze zgromadzenie nie „ ieſt prawnym Seymem, & *per conſequens* idąc zá zdaniem Jchmość Panow Podolſkich i Sendomierſkich, nie mogę pozwolić „ ná *Turnum* do obierania Marſzałka, bo konferencya takowa, żadną, miarą zá *Senatûs Conſilium* uznawána być niemoże *vetante* „ *Lege* á ná naciągany Argument, iakoby Senatorow *ad latus regium* „ naznaczonych doradzenie, *ſufficeret* do autoryzowania złożenia „ Seymu przez J. K. M. odpowiadam: Powtarzaiąc kweſtyą przedemną od J. P. Skrzetuſkiego Podolſkiego uczynioną, á od „ nikogo nierezelwowaną, ieżeli ná ten rok teraźnieyſzy ſą iakowi Senatorowie *ad latus* naznaczeni? á ieżeli ich niemaſz? „ iakże mogli dawać iakie rady. Jeżeli zaś ná tym ſię funduie „ utrzymuiące legalność tego Seymu zdanie, iż J. O. Xiążę Prymas upewnia, że po trzymanych u tegoż Xcia J. ná końcu roku przeſzłego konferencyach, i za uczynioną onych relacyą J. „ K. Mci od Nayiaśnieyſzego Pána tę odebrał rezolucyą, że chce „ Seym złożyć Extraordynaryiny, ná ten mowię argument, to „ tylko odpowiem, co wiem dowodnie, bom ſię ná ow czas „ znaydował w Warſzawie, i ná tych byłem konferencyach, że „ po nich, i po odiezdzie Xcia Jmci Prymaſa, zadney wzmianki złożenia Seymu Eytraordynaryinego nie było, i dopiero po „ owych zá biletami konferencyach, u Jmci Pána Marſzałka W. „ Koron: mianych, wyniknęła tá *in publicum* o Seymie wiadomość. „ Więc áni *Senatûs Conſilium*, áni Senatorowie *ad latus* (: ktorych w tym roku niemaſz :) tego Seymu konwokowania nie uradzili. A zatym powtarzam i twierdzę że ná *Turnum* Elekcyi Marſzałka pozwolić niemogę.

Po ktorego ſkończonym głoſie gdy Jzba *in Turbido* zoſtawała, rzekł J. P. Karſki Poſeł Różańſki: ponieważ Xiążę Strażnik Sandomierſki, i J. P. Stolnik Litewſki Bielſki Poſłowie, niepozwalaią przyſtąpienia *ad turnum & per conſequens* Seymu niechcą, lubo ich antecesſorowie ſtarali ſię zawſze o ich utrzymanie *ſatius* ſądził pożegnać Jzbę.

J. P. Poniatowſki Poſeł Bielſki odezwał ſię zaraz w tym punkcie „ Mam zá co podziękować J P. Różańſkiemu Karſkiemu, iż „ raczy uznawać i świadczyć, że znaydowało ſię w Przodkach moich pamiętna gorliwość, ku utrzymowaniu Seymow, á w nich „ dobra poſpolitego, ale tym dotkliwſzy we mnie żal ſprawuie że „ tenże Kollega moy, niechce we mnie upatrywać żarliwey chęci „ do naśladowania wſpomnionych przykładow, i zadaie mi urazliwym umyſłem, ſzkodliwe Oyczyznie Seymu zrywanie. Nie rwę „ ia Seymu bo Seymu niemaſz, i czytąne przeſzło 40. Konſtytucyi, dość iawnie to dowodzą, ktorych świeżo przeczytanych „ tu powtarzać nie będę, á ni tych ſłow moich dziſiay w tey Jzbie głośno wyrzeczonych ktore ieżeli właſkawych uſzach W. M.

Pánow

„ Pánow, niżeli dla mnie było ucho Jmci Pána Różańſkiego, ſpra-
„ wiły iakąkolwiek attencyą dość wyraznie zdami ſię expliko-
„ wałem prawną niepozwalania *turni* przezemnie przyczynę.
„ Wiem ia to dobrze, że zbyt ſkrupulatne form legalnych obſer-
„ wowanie powinno czaſem uſtąpić względom publiczney á na-
„ głey potrzeby, ale wiem i to, i ná to pamiętam, że też zbyt czę-
„ ſte tychże form i graduſow wyraźnym prawem przepiſanych prze-
„ ſtępſtwo, zamiaſt pomnożenia dobra poſpolitego, do ſtraſzney
„ nakłania ruiny. A zatym mężnie, i żwawo przy ſwoim, i ró-
„ wnie zemną myślących zdaniu obſtawaiąc, mimo wſzelkie nie-
„ ſłuſzne niechętnych zarzuty, to mówię, co zmych uſt iuż nie-
„ prywatny ale publiczny żal iękliwie wyciſka. Ze tu widzę
„ grożna i ſtraſzna wolności wzmaga ſię między nami maxyma,
„ iż to ieſt obrażać Maieſtat, domawiać ſię i upominać o złoma-
„ nie prawa. Pytam ſię wſzyſtkich W. M. Pánow i Braci, ſtaroży-
„ tnym Patryotycznym tchących duchem, czy ieſt ieſzcze ten na-
„ rod wolny, czy może być zá wolny uznanym, w ktòrym iuż
„ nie godzi ſię mòwic, że ci, ktòrzy nim rządzą, mogą pobłądzić?
„ widzę i czytam w oczach każdego W. M. Pánow iż rowno ze
„ mną tę wolność ſzacuiąc, w ktòrey rodzić ſię nam łaſkawe pozwo-
„ liły nieba, dozgonnie ſię zá iey całość zaſtawiać będziecie i że
„ równo zemną tak dobrze cenicie ſprawiedliwą dobroć J. K. M.
„ P. N. M. i żarliwe do uſzczęśliwienia poſpolitego przywiązanie
„ iego, iż takich Poſlow obieranie ieſt iemu naypożądańſze, któ-
„ rych áni boiaźń, áni podchlebſtwo, nigdy nie odwròci od śmia-
„ łego wymowienia prawdy, ktòrą J. K. M. P. N. M. zawſze ſłyſzeć,
„ zawſze poznawać pragnie by nam ſprawiedliwie, prawnie, i
„ łaſkawie mogł pánować podług naturalney wſpaniałego ſerca
„ ſwego ſkłonności, więc nie cenſury, lecz raczey pochwały śmiem
„ ſię ſpodziewać u każdego dobrze myślącego Syna Oyczyzny,
„ te wyrażaiąc wemnie iey ſentymenta, ktòre tylu ſamych W. M.
Pánow zdobią oſoby.

Potym ſkończonym głoſie gdy iedni o ſolwowanie Seſſyi, drudzy o pożegnanie Jmc Pána Marſzałka nalegali; Zábrał głos tenże Jmść Pan Marſzałek, á żalem zdzięty nad niepomyślnym ſukceſſem ſeymu teraźnieyſzego, wołaiąc ná Kollegow ſwoich: *Quis furor o Cives?* ná ktòrych ramionach upadaiąca zgruntu Oyczyzna, z ruin i obalin ſwoich powſtać żądała, do powſtania teraz żadney niema nadziei! proſił i konwinkuiącemi reſpektem weſzłey *in viſcera Regni* fałſzywey monety obligował potrzebami, aby od wymagania pożegnania Jzby, myśli ſwoie oddaliwſzy, torem Anteceſſorow ſwoich idąc, Seym teraźnieyſzy z ſkutkiem pożądanym Oyczyznie zacząć i kontynuować raczyli, *quo fine* ſolwował Seſſyą ná dzień iutrzeyſzy ná godzinę oſmą zrana.

 SESSYA

SESSYA TRZECIA
Dnia 29. Kwietnia

JMść Pan Karwowſki przed zagaieniem Seſſyi przypominał Jmci Pánu Marſzałkowi *propenſionem* ku oſobie iego Ziemi Bielſkiey, iż iako tá ná Seymie przeſzłym nieodpiſała ſię *in ſuis votis* od niego, laſkę mu Marſzałkowſką ofiaruiąc, tak przez tenże wzgląd, o zamowiony ná dniu wczorayſzym głos, albo też przynaymniey o pozwolenie przeczytania Konſtytucyi dopominał ſię. Po nim zaraz i Jmść Pan Lanckorońſki Poſeł Podolſki, podobnie ná dniu wczorayſzym zamowionego głoſu przetendował, i inni.

Zaś Jmść Pan Marſzałek iakoby, *Athenienſis aliàs Polona valeat Reſpublica* probował, co ſię wolności tycze, tá ieſt zupełnie zachowana, kiedy *oppoſitiones* wnieſione ſwoy odbieraią ſkutek, á więc iako wſzyſtkie prawa od wolności dependuią, tak upraſzał, aby *unanimi conſenſu* dążyć *ad hæc, quæ incumbunt* teraźnieyſzemu Seymowi, remonſtrował potrzebną *ad præſens* w ſwym ſtanie Rzecz-Poſpolitą ratunku, ale do wſparcia iey *Libertatem cum Lege jungendam* ſądził; do czego gorliwie wſzyſtkich Kollegow animuiąc proſił, aby powinną dawſzy obſerwacyą prawu o porządku Seymowania przepiſanemu, do obrania przyſtąpić Marſzałká, ile kiedy wſzyſtkim wiadomo, że wprowadzona do kraiu zła moneta, *ad ultimam egeſtatem* Oyczyznę przywodzi, i ná ten koniec dał głos Woiewodztwu Poznańſkiemu.

Odezwał ſię zaraz Jmść Pan Bułharyn Poſeł Smoleńſki, że dla zatamowaney ná dniu wczorayſzym przez Jmci Pána Podlaſkiego i Sandomirſk: *activitatis*, wòtowanie ná Marſzałka naſtąpić niemoże.

Jmść Pan Karwowſki Poſeł Bielſki wnieſioną przed zagaieniem illacyą reſpektem przeczytania Konſtytucyi, i domowienia ſię do niey ponawiał kilkokrotnie, ale Jmść Pan: Orańſki Czerniechowſki, Wydzga Bełſki, Szadurſki Jnflantſki, Ponińſki Halicki, Rydzyńſki Poznańſki, i inni niepozwalali mieniąc: Jż takowe przeczytanie Konſtytucyi, i domowienie ſię do niey, po Elekcyi Marſzałka *ad mentem* prawa 1690. & 1736. ſwoy czas mieć powinno.

Ná co Jmść Pan Poniatowſki Poſeł Bielſki *his formalibus* odpowiedział: „ Kiedy nie wolno Konſtytucyi przeczytać Jmci P. „ Karwowſkiemu, więc *ſiſto activitatem* całey Prześwietney Jżbie.

Jmść Pan Marſzałek daleko inne maiąc o ugłaſkaney wolności myśli, pòznał że *vox libertatis* natężone ſwoie pokazuie ſiły, ktòre gdy niczym przełomane być nie mogą, bo ieden ná Seymiku Szlachcic, á poſeł ná Seymie, tey ieſt prerogatywy, że wſzyſtkich *in progreſſu* Rad zaſtanowić może, proſił więc aby iako wykonywaią ſię *Liberi veto exercitia*, tak też i nad Oyczyzną iuż od dwudzieſtu kilku lat bez rady zoſtaiącą, zażyta była kompaſſya od tych ſynow, ktòrych w wolności i ſwobodach wypielegnowała.

Reprezen-

Reprezentował wszystkim Kollegom swoim, iż od nich dependowało szczęście Królewstwa, aby go iako powszechną swoię Matkę z nim wydzwignęli, czego *in disiunctione* umysłow, kiedy *Frater ruit in Fratrem*, sprawić niemogą. Przeto aby dogadzaiąc żądzom Jmci Pána Karwowskiego Posła Bielskiego, była mu wolność dana przeczytania Konstytucyi. Czego gdy Jmść Pan Poniński Halicki, Garczyński Rawski, Xiążę Radziwiłł Miński, Rzewuski Chełmski, Rydzyński Poznański, i inni Posłowie niepozwalali; przeto Jmść Pan Karwowski powtóre kilka krotnie tentuiąc czytania Konstytucyi iako nieodstąpił *sui desiderii* skutku, tak *stitit activitatem*, i protestował. się

Jmść Pan Marszałek dowodząc, iż z prożnowania BOGU rachunek należy, á ieszcze *in tanto opere*, *intulit* Teologow zdanie, ktòre słyszał, że *tot sunt clamantia in cælum peccata, quot sunt clamantes Nuntii in Comitiis*, á że zatamowanie w tey Jzbie *activitatis* inaczey iak przez pozwolenie czytania Konstytucyi, Jmci Pánu Karwowskiemu uspokoione być nie mogło, prosił aby mu pozwolić, mówiąc: że *Lex Pedagogus esto*.

Ná tey perswazyi gdy cała przestała Jzba, wspomniony Jmć Pan Karwowski przeczytał Konstytucyą 1609. *Tit: de non præstanda obedientia*, ná którey fundamencie wolne domowienie się o niezachowanie praw wnosić zaczynaiąc od JJ. PP. Wielhorskiego Jnflantskiego, Ponińskiego Halickiego, Orańskiego Czerniechowskiego i innych alleguiących, że domowienie się po Elekcyi Marszałka ná Seymie *in plena activitate* czas swoy mieć powinno, został *interruptus*, i tak Jzba iak iuż przedtym *in turbido* zostawała przy samey dyśceptacy, i przeszkadzaniu sobie głosow, chciał Jmść Pan Wielhorski Poseł Jnflantski Konstytucyą o porządku Seymowania przeczytać, ale Jmść Pan Karwowski chcąc pierwey do swoiey domowić się *&* *sensum* iey explikować, razem z innemi Jchmościami Jmci Pánu Wielhorskiemu niepozwolił.

Ná koniec w tych oppozycyach widząc zamieszaną Jzbę J. P. Skorzewski Poseł Poznański, prosił Jmci Pána Marszałka, aby Jchmość Pánowie Bielscy deklarowali się rzetelnie, czyli chcą czyli niechcą Seymu? ponieważ nadaremnie czas trawić zá rzecz sądził nieprzyzwoitą, ile kiedy *ad præsens* Woiewodztwa Poznańskie i Kaliskie od Woysk Pogranicznych napełnione, i uciemiężone, ledwo Posłom swoim ná ten Seym ziechać pozwoliły.

Jmść Pan Karwowski *iterum* dopominał się, aby explikował *mentem* Konstytucyi przez siebie przeczytaney, ná co gdy Jchmość pierwsi *contradicentes* niepozwalali, wnosząc: że prawa explikacya nie iest im potrzebna, bo samo przez się iest iasne.

Jmść Pan Rzewuski Poseł Halicki zá Jmcią Pánem Podlaskim odezwawszy się obiaśniał: Jż tenże Jmść Pan Podlaski, nie Konstytucyą explikować, ale *finem* do ktòrego na fundamencie tey dąży, pokazać chce i powinien, ale ta illacya przez nastąpioną wyżey wspomnionych Jchmościow Kontradykcyą nie wzięła skutku.

Jmść Pan Marszałek zasiadł ná swoim mieyscu, á widząc że ieszcze

 ieszcze

ieſzcze pożądana *uniformitatis ſenſuum* nie przyſzła godzina, bo *diſſonantes voces* zaſłuchiwał, proſił aby prawa wſpomnienia miały konſyderacyą, lubo ta Konſtytucya czytana nie ieſt *ad caſum* bo prawdziwie po Elekcyi Marſzałka mówić by o nich należało, z tym wſzyſtkim kiedy wzaiemnością rowności certować potrzeba, upraſzał aby *viciſſim* Jmci Pánu Wielhorſkiemu Posłowi Jnflantſkiemu, wolno było wſpomnioną przez niego przeczytać Konſtytucyą, czego Jmść Pan Karwowſki domagaiąc ſię wprzód wolnego explikowania ſwoiey Konſtytucyi, Jmci Pánu Wielhorſkiemu czytać niedopuścił.

Jmść Pan Poniatowſki dopominał ſię zá Kollegą ſwoim, aby iako Jmść Pan Marſzałek *non ad hunc caſum* wſpomniał ſłużące być prawo, tak niechby ſię Jmść Pan Karwowſki mogł wyexplikować, ná iaki go tu koniec cytował. Ná co Jchmość wyrażeni Wielhorſki Jnflantſki, Ponińſki Halicki, i inni Posłowie niepozwolili.

Zaś Jmść Pan Marſzałek *interlocutorié* Jmci Pánu Poniatowſkiemu odpowiedział: że nie *ſpecificé* o prawie Jmci Pana Karwowſkiego, ale generalnie o wſzyſtkich cytowanych, że przed Elekcyą Marſzałka czytane być nie powinne, mówił:

Które kontrowerſye, gdy *non ſolito more* z mieyſc ſwoich, ale *in turbido pro & contra* były proponowane, ná koniec Jmść Pan Karwowſki Poseł Podlaſki ſkarżąc ſię, że mu explikacyi prawa niepozwalaią, zatamował *ultimarié activitatem*, i w Jzbie ſię nie znaydował.

Jmść Pan Marſzałek uwiadomiony będąc od Jmci Páná Karłowſkiego Posła Czerniechowſkiego, iż Jmść Pan Karwowſki w Jzbie ſię nie znayduie, oraz inwitowany o ſolwowanie Seſſyi, wyraził, że ſię ſpodziewał iako słońce niemiało zapadać ná rozrożnione obranych Posłow ſentymenta, ale gdy ieſzcze tá Ducha S. nie przyſzła godzina, ktoreyby iedność i miłość wſzyſtkim mogła być inſpirowana, dalſzemu to czaſowi nie przyſpieſzaiąc *fata* Oyczyzny, raczył odłożyć ſzczęście, á iako Jmść Pan Łuſczewſki Sochaczewſki *in particulari expetebat*, ážeby Cudzoziemſcy Miniſtrowie w Polſkie intereſſa żadnym pretextem nie mieſzali ſię inſtancyami ſwemi, i żeby te inſtancye nie były w pierwſzey konſyderacyi przed J. K. M. *& eo nomine adeat Majeſtatem*, tak *exquirebat ſenſum* całey Jzby, czyby tę usługę publiczną włożyć ná niego chciała, á zadrugim pytaniem odebrawſzy od Jchmościow Pánow Mazowieckich i innych odpowiedź: Jż to *ad plenam activitatem* zoſtawić należy, ſolwował Seſſyą ná Sobotę ná godzinę oſmą.

SES-

SESSYA CZWARTA
dnia 2. Maja

JMść Pan Marſzałek reaſſumuiąc dziſieyſzą Seſſyą, i co do wolności mówiąc: iż względem tey ná dniu onegdayſzym zatamowana *activitas* iako w naypierwſzey bydź powinna w tey Jzbie konſyderacyi, tak bez przytomności Jego. mości Pána Karwowſkiego żaden krok nie ieſt uczyniony. A dalſzey mowy ſwoiey prowadząc oſnowę, żalił ſię nad nieſzczęściem Oyczyzny, iż tá naypięknieyſza w prawach i uſtawach ſwoich, w obſerwie iednak ich naynieſzczęśliwſza; nayozdobnieyſza, bo wolności kleynotem zaſzczycona, naywięcey zniżaiąca ſwoy ſzacunek, bo ſwobod ſwych ná dobre nie używaiąca; naymożnieyſza i naylicznieyſza w dobrze urodzonych, równo zgodnych do Rady i oręża Mężach, nayſzczupleyſza, bo tyle różnych od ſiebie zdaniem, ile twarzą licząca ſynow; naobfitſza w ſpoſoby ubogacenia dla potrzeb ſwych ſkarbu, nayubożſza, bo przez nieporządek nie wiele maiąca dochodow iego; naymocnieyſza, bo obſzernie granice ſwoie rozſzerzaiąca, nayſłabſza, i żadnemu narodowi wyſtarczyć niemogąca, bo ſił doſtatecznych woyſkowych niemaiąca, to temi czaſy doznaiąca, cokolwiek dawnieyſzemi inne narody cierpieć muſiały. Ze dla niezgod nieopatrzona zoſtaiąc, áni wewnątrz do mienia ſwego, áni zewnątrz do uczynienia ſąmſiedzkiey iakieykolwiek o ſobie apprehenſyi, w żadney ſkutkuiącey nieproſituie radzie, o którą bać ſię trzeba, by ná nią pograniczne narody takiego nienapiſały, iakiego ſobie życzyć będą, prawa. A kiedy do dzwignienia iey (: dla zatamowanego wolnego głoſu, którego wrócenie od ſamych tylko Kontradycentow dependowało woli :) upadaiacy czas ſię być zdawał, wſpomniony tenże Jmść Pan Marſzałek z tym ſię dał ſłyſzeć: żeby mu iuż z ciężkim weſtchnieniem ná pożegnanie przyſzło tych ſłow zażyć: *Ergo mori fortuna jubes, ſic retractantibus aſtris!* gdyby żal ſprawiedliwy Oyczyzny, tudzież nadzieia o wrodzoney ku niey miłości ſynow, że te wzmagaiącey ſię coraz bardziey *in viſcera ejus* influencyi złey monety, ratować będą nieſzczęścia, niedopuſzczały. A zatym upraſzał Jmci Pána Karwowſkiego Poſła Bielſkiego, żeby ſię deklarował, czyliby Jzbie przywrócić chciał *activitatem*?

Jmść Pan Karwowſki wyraziwſzy dziękczynienie Jmci Pánu Marſzałkowi, zá obſerwę Polſkiego głoſu i wolności, co do przywrócenia *activitatis* ściągało ſię odpowiedział: że gdy mu ná dniu onegdayſzym explikacyi z przywiedzionego prawa niepozwolono, żeby czytania tegoż prawa zá urazę nieinterpretowano, ʒanioſł *ad acta* Manifeſt, *ut ex hoc legat poſteritas* niewinność iego, który oddawſzy do laſki, proſił, aby był czytany.

Jmść Pan Orańſki i inni Poſłowie, czytania tego Manifeſtu niepozwalali, zaczym Jmść Pan Marſzałek replikuiąc Jmci Pánu Karwowſkiemu, á ſpodziewaiąc ſię, że głos iego z ſprawiedli-

wą do exkuzy zabrany ochotą właſnym iego *mollificabitur* zdaniem do niepozwalaiących Jchmościow mowę ſwoię obrocił, i mówił: że ieżeli z uſt Jmci Pána Karwowſkiego nieodbierze Jzba *ſpem ſalutis*, tey áni Laſka, áni cała Jzba, *pretio* nieoſzacowaney wolności uczynić ſobie niemoże; á więc powtòre pytał ſię Jmści Pana Karwowſkiego czyliby ieſzcze Jzba *in ſpiritu vitali* znaydować ſię miała?

Jmść Pan Karwowſki *ad quæſita* Jmci Pána Marſzałka *directè* odpowiedzieć niechcąc, o czytanie Manifeſtu, z któregoby Jzba *caperet informationem*, domawiał ſię.

Jmść Pan Soſnowſki Poſeł Mielnicki mowiąc: iż kiedy z czytaney Konſtytucyi explikować ſię niepozwolono, aby Manifeſt explikacyą oświadczaiący, był czytany, za Jmścią Pánem Karwowſkim dopominał ſię.

Jmść Pan Wielhorſki Poſeł Jnflantſki *repoſuit*: że niebronił bybył z przeczytaney Konſtytucyi uczynić explikacyi, gdyby *viciſſim* iemu pretendowane czytanie drugiey Konſtytucyi, negowane nie było.

Jchmość Pánowie Poniń[ſ]ki Halicki, Orańſki Czerniechowſki, Poſłowie, zá Jmcią Pánem Wielhorſkim mòwiąc *intulerunt*: Jż kiedy wolno było czytać Konſtytucyą Jmci Pánu Karwowſkiemu, zacoż i Jmść Pan Wielhorſki niemogł zażyć teyże wolności do przeczytania ſwego prąwa?

Jmść Pan Marſzałek *deſideriis* Jmci Pána Karwowſkiego dogadzaiąc, *explorabat aſſenſum* Jzby, czyby go czytać pozwoliła, który *non de innodando activitatem*, lecz *non læſionem Maieſtatis enucleando*, uczyniony rozumiał.

Jmść Pan Karwowſki, aby niewinność iego *publico innoteſcat iterum iterumq;* o czytanie Manifeſtu dopominał ſię.

Jmść Pan Lanckorońſki Podolſki, Orańſki Czerniechowſki Poſłowie ná czytanie Manifeſtu nie zezwalaiąc, aby Jmć Pan Karwowſki Jzbę, czyby *in activitate*, czyli *in paſſivitate* zoſtawała? uwiadomił; upraſzali.

Jmść Pan Marſzałek widząc nieodſtępną illacyą Jmci Pána Karwowſkiego, proſił Jzby, aby *pro informatione ſui contenta* tego Manifeſtu przeczytać pozwoliła.

Jmść Pan Mikorſki Poſeł Goſtyńſki ná czytanie Manifeſtu nie pozwalał, lecz od Jmci Pána Karwowſkiego wiadomości dopominał ſię, ieżeliby *activitatem* chciał przywrócić, lub nie, i opożegnanie upraſzał.

Xiążę Czartoryſki Poſeł Warſzawſki Jmci Pánu Mikorſkiemu replikuiąc *retulit*: Że zatamowanie *activitatis* nie ieſt materyą pożegnania, ale dopiero z Manifeſtu *innoteſcet* Jzbie, gdy przeczytany będzie.

Et in hoc puncto gdy wſzyſtkich Jchmościow ná czytanie Manifeſtu nie zezwalaiących, *abinvicem* uſpokoione zoſtały oppozycye, Jmść Pan Rakowſki Podczaſzy Ziemi Wiſkiey Pieczęci Wielkiey Koronnney i Seymowy Sekretarz, Manifeſt wſpomniony przez Jmci Pána Karwowſkiego do laſki oddany, *ex actis me-*

trices

trices Regni Cancellariæ minoris, *authenticè* przez Extrakt wyięty, *ad literam* czytał, ktòrego *tenor* następuie *talis*:

(: Ten Manifest kładzie się na koncu Dyaryusza *titulô* Manifest J. W. Jmci Pana Karwowskiego &c. :)

Po przeczytaniu tego Manifestu, gdy się ieszcze pytano Jmci Pána Karwowskiego, ieżeli przywraca *activitatem*, albo nie?

Jmść Pan Sosnowski Poseł Mielnicki odezwał się temi słowy: „Czyto przez Jmci Pána Bielskiego M. W. M. Pána zata„mowana iest Jzby naszey *activitas*, albo *passivitas*, postąpić nie „mogąca daley, czy to my w kilkudziesiąt Osobach Posłowie, któ„rzy wolności mowienia tu niemieliśmy, manifestować zdanie „nasze w Metryce Koronney byliśmy przymuszeni, wszak to iest „każdemu wiadomo i widomo; ále iako rzeki wszystkie natural„nym swoim idące korytem, skoro wpływaią w morze, wraz tym „czym były, być przestaią, imię i istotę swoię w głębiznie mor„skiey zatopione tracą, á ogulnym staią się morzem, tak i w „Jzbie tu naszey, te i inne zagaione materye gasną i niszczeią „względem okrutnego od wielu wiekow narodowi naszemu Pol„skiemu nieznaiomego przypadku, obrazy Maiestatu Królewskie„go. To kiedy mówię, niedomowione przecinam słowa ztrę„twiałemi ustami; nietylko bowiem nieskazitelność osoby Poma„zańca BOZEGO, nietylko wysokość i wyborność krwie Nay„iaśnieyszey, po wszystkich w Europie Tronach rumieniejąca „pięknie, nietylko dzielność personalnych przymiotow Nayia„śnieyszego Kròla P. N. M. dobrotliwie i day BÓZE naydłużey „nam pánuiącego, naywiększym z Kròlow, przeszłym i następu„iącym równa, á raczey przewyższaiąca, ale też niezmazana na„rodu Polskiego ku Kròlom swoim wierność, przykładna tey Jz„by gorliwość, naymnieyszego obrazy Kròlewskiey niecierpiała„by tententu, naypierwszego niedopuszczaiąc wzrostu, á żeby ta„kowy grzech, ale co grzechem nazywam? bezecna zbrodnia i „szkarada, a żeby, mówię, obrzydliwego nazwiska nie wzięła, wza„iązkach swoich przyduśilibyśmy ią, z gruntu wykorzenilibyśmy, „każdy by tu z nas, gdyby się wywnętrzyć godziło wydarłszy z „wnętrzności naszych serca, iedyną ku Pánu ukochanemu zapalone „miłością na podnożku Tronu Jego gotowibyśmy złożyć, iako nie„obłudną wierności ofiarę. Nieznam ia wprawdzie i bogdaybym „nie znał takowego złoczyńcę, upraszałbym zatym J. P. Różań„skiego Zboińskiego M. W. M. P. który iako go w głosie swo„im namienił, niechay go wymieni. Ta iest i będzie essencyal„ná seymowania materya nad monetę ważnieysza; ia zmieysca „mego, nie znaiąc osoby, daię wcześnie sentencyą, ktożkolwiek „bądź *Pigmaleon ante alios crimine immanior omni*, niech będzie „nayokrutniey karanym, niech między żyiącemi ludzmi społe„czeństwa nie ma, niech żywiącego nas powietrza, obrzydliwym „tchnieniem nie zaraża.!

Jmść Pan Zboiński Poseł Różański *reponendo* Jmci Pánu Sosnowskiemu, i mowy swoiey ná dniu onegdayszym mianey po.

wtarzaiąc koniec explikował ſię, iż iako o każdego w tey Jzbie u-
ſilnie ſtarał ſię przyiaźń, tak przez obſerwacyą tak godnych za-
ſiadaiących Kollegow Poſłow, nierozumiał żeby Jmci Páná So-
ſnowſkiego, lub kogożkolwiek innego, wnieſieniem iakowym *of-
fendere* miał.

Ná co Jmść Pan Soſnowſki tak odpowiedział: „ Nie mò-
„ wię ia przeciwko J. Pánu Różańſkiemu, którego ſentymenta
„ wielkie ſzanuię, i ſzacuię, ale zá nim i z nim mówię, iego illacyi
„ chcę być aſſertorem, grzech albowiem taki, od poſpolitych
„ wyłączony grzechow, zá każdy inny *contra ſtatum* wykroczo-
„ ny mocni ſą á raczey winni Jchmość Panowie Jnſtygatoro-
„ wie Koronny i Lit: Mandaty wydawać, ſprawę *pro qualitate fa-
„ cti* popierać; w ſprawach zaś *criminis leſæ Majeſtatis* podług
„ Konſtytucyi 1670. *ex Reſultato Senatûs Conſilii* wydane Man-
„ daty, ſtany dwa Rzeczy-Poſpolitey Senatorſki i Rycerſki ſądzić
„ powinne. Aże takowego grzeſznika Jzba náſza między ściana-
„ mi nie mieści, iako nas obiaśnia wyraźniey Jmść Pan Różań-
„ ſki niech będzie BOGU chwała; zá zniknieniem zatym grze-
„ chu, i ſądu ná grzech ściągaiącego ſię niknie potrzeba. Sło-
„ wa iednak ſame przez Jmć Pána Różańſkiego wſpomnione,
„ że Uniwerſałowi Królewſkiemu ieżeliby niebyła dawana wiara,
„ niedowiarſtwo albo przeſtępſtwo prawa Królowi, á żeby przez
„ to nie zdało ſię bydź poczytane, zdaie ſię bydź ku przeſtrodze;
„ ále w tym upewnia nas *Conſcientia recti*, że myśl takowa w nas nie
„ ieſt, nie była i być niemogła, Paludament albowiem zewnątrz
„ i wewnątrz czyſty, nieprzyimuie ſkazy, prywatnych zaś ludzi o-
„ myłki czyli przeſtępſtwa ſzatą i imieniem Páńſkim przyodziewać
„ ſię niechay nie ważą, *Sacrilegium eſto.* Z tey to przyczyny, i ná
„ ten ſkutek napiſane ieſt prawo *de reddenda Senatûs Conſultorum*
„ *ratione* áżeby Senatorowie, Miniſtrowie, przed ſtanami Rzeltey
„ dawali ſprawę, Król zaś *non impetatur*, taka ieſt w nas, iaka być
„ powinna *Sacri reverentia ſceptri.* Jeżeli zaś wolność, i wolno-
„ ści Szlachetne używanie, ieżeli o prawa, o Seymach Extraor-
„ dynaryinych domowienie ſię, bez prawia wymowienie, zdaie ſię
„ być grzechem, do takowego grzechu i Já i wiele nas przyzna-
„ iemy ſię, iako do Korony życie ludzkie przez uczynki prawe
„ wſławiaiącey dążemy, nietylko wymowionego w tey mierze
„ zdania naſzego nie zapieramy ſię, ale ażeby naſtępność czytała
„ w Akta Metryki Koronney wpiſaliśmy, i ia iawno oświadczam
„ ſię, z pamiętnym chwalebnie tey Jzby niegdyś Statyſtą Łoſkim
„ Podkomorzym Warſzawſkim. *Si noceo? quod rectè ſentio, fate-
„ or ſine fine nocebo.*

Jmść Pan Karczewſki Poſeł Liwſki uznaiąc obuſtron kontro-
werſye *in obſervantia* Maieſtatu zawiſłe, bynaymniey nienaganne,
lecz chyba *pro peccato imaginationis* oſądzić rozumiał, i o poże-
gnanie Jzby dopraſzał ſię.

Jmść Pan Lanckorońſki Poſeł Podolſki wyraził: że Uniwer-
ſał niemogł być bezprawnym, kiedy ręką Królewſką podpiſany,
i zatym Uniwerſałem Poſłowie ná Seym ziechaliśmy ſię.

Ná

Ná co J. P. Sosnowſki odpowiedział: „ Czytaliśmy i czy-
„ tamy Uniwerſał przedſeymowy, ręką Królewſką (: którą z czcią
„ i uſzanowaniem całuiemy :) podpiſany zapieczętòwany, i zá nim
„ ná Seym ziechaliśmy ſię, w tey ufności i wierze, że Kancella-
„ rye Koronna i Lit: omylać i omylić ſię niemiały, że z piſaniem
„ rzecz, i rzeczy iſtota zgadzaią ſię. Ale kiedy pytamy ſię Jch-
„ mościow Pánow Pieczętarzow wſzyſtkich, wſzyſcy iedno od-
„ powiadaią, że *Senatûs Conſilium* gdzie? i kiedy było? nie wiedzą,
„ *reſultatum* onego nie maią, Uniwerſałow Seymowych nie for-
„ mowali, toć podſuwem podobno przez kogoś pod rękę Króle-
„ wſką podany Uniwerſał, prawu i prawdzie iſtotney ſprzeciwia
„ ſię. Uniwerſał przyświadcza, że zá radą Senatu, Seym konie-
„ cznością potrzeby przynaglony, ieſt złożony; á tu nas infor-
„ muie oprócz powſzechney wiádomości J. P. Kuiawſki M.W.M.
„ Pan, że pod bytność na ow czas ſwoię w Warſzawie, patrzał ná
„ to, iako Jchmość Pánowie Senatorowie przez bilety byli za-
„ proſzeni do Jmci Pána Marſzałka W. K; toć znać że nie *Sena-
„ tûs Conſilium* było, ale konferencya poufała, między Oſobami
„ naradzenie ſię prywatne o ſprawach daymy to publicznych;
„ bywały wprawdzie takie ná wzòr konferencyi *Senatûs Conſilia*
„ ale ſą prawem wyraźnym zakazane. Do nowych zatym praw
„ piſania poſtępować nie mamy przez podeptanie praw ſtarych.
„ Jeżeli dawne względem ſkładania Seymow prawa zneważo-
„ ne zoſtaią, iakaż Seymowania, i praw ná Seymie piſać ſię ma-
„ iących zoſtanie powaga? *Sacra Juris Religio tunc habetur, dum
„ ſanctè retinetur.*

Jmść Pan Zboiński Poſeł Różański z tym ſię odezwał: Jż te-
raz explikować ſię, ieſt to tracić ſłowa, kiedy Mánifeſt *de nullita-
te* Seymu ieſt zanieſiony.

Jmść Pan Marſzałek BOGU dzięki oddaiąc, iż wſzyſcy Jch-
mość, lubo ſami między ſobą zdaniem ſię różnili, z tym wſzyſt-
kim iaka Maieſtatowi należy uczciwość z reſpektem oświadczali.
Ponieważ Jmść Pan Sosnowſki Poſeł Mielnicki wſpomniał o dru-
gim Manifeście, przezto o kommunikacyą tegoż dla obiaśnienia
Jzby, Jmci Pána Sosnowſkiego obligował.

Jmść Pan Sosnowſki nie przecząc *exiſtentiam* tegoż Manife-
ſtu, na który z innemi Kollegami podpiſał ſię, radził aby w Me-
tryce o niego rekwirować.

Tym czaſem J: P. Wolſki Poſeł Brzeſki Kujawſki *amplè* o-
oświadczywſzy wdzięczność J. K. Mci zá pilne o koło dobrá po-
ſpolitego ſtaranie, ná podchwytanie ſłòw, ná wycięczenie czaſu
uſkarżał ſię.

J. P. Poniatowſki Poſeł Bielſki kommunikowawſzy wprzòd
Manifeſt drugi do laſki, obligował razem i z innemi Kolle-
gami ſwemi Jmci Pána Marſzałka, aby tenże był przeczytany,
który Jmść Pan Rakowſki Podczaſzy Ziemi Wiſkiey pieczęci
wielkiey i Seymowy Sekretarz podobnie iak pierwſzy *ad Literam*
przeczytał, *de tenore ſequenti:*

(: Ten Manifeſt ieſt położony ná końcu Dyaryuſza *titulo*: Manifeſt Jaśnie Wielmożnych Jchmościow PP. Poſlow &c. :)

Po tym Manifeście przeczytanym w przytomności tych wſzyſtkich w Jzbie, którzy ſię ná nim podpiſali, gdy iuż nikt ſłowa nie mowił, będąc *attoniti* wſzyſcy *ſuper tanta multitudine*, i takich Imion manifeſtuiących ſię proſzony był Jmść Pan Marſzałek o pożegnanie, który *annuendo votis* dopominaiących ſię, kiedy mimo ſpodziewanie iego moc wolności inaczey ſkutkowała, oſtatnią do okropnego pożegnania przez uczyniony Manifeſt wyſtawiła ſcenę, muſiał właściwie *hoc loco* ſwego zażywſzy *axioma*: *infelix fortuna vale, vacuique valete conatus*, i prożney wnadziei Fortunie i prożnym uſiłowaniom waledykować, á remonſtruiąc iaka z niedoyścia Seymu dla Oyczyzny ſzkoda wynika, i podaiąc *ad deliberandum* ná iakie niebeſpieczeńſtwa wſzyſtkie naſze od przodkow ſwoich *cum effuſione ſangvinis* nabyte zaſzczyty idą, żałował że wſzyſtkie ſzczęścia zpełzły nadzieie. Náoſtatek BOGU Oyczyznę, i iey ſtaranie Oycowſkiey Opatrzności J. K. Mci *Regis & Patris Patriæ Clementiſſimi* oddawſzy, pożegnał wſzyſtkich z Woiewodztw Ziem i Powiatow zgromadzonych Poſlow, ſam ſiebie ich affektom z powinnym *pro dignitate* każdego poruczywſzy, uſzanowaniem.

MA-

MANIFEST
JASNIE WIELMOZNYCH ICHMCIOW PANOW
POSŁOW

Na Seym Extraordynaryiny Warszawski

Dnia 27. *Kwietnia*, *R*. 1761.

ZACZĘTY.

AUGUSTUS Tertius DEI Gratiâ REX Poloniæ, Magnus Dux Litvaniæ, Russiæ, Prussiæ, Masoviæ, Samogitiæ, Kiioviæ, Wołhyniæ, Podoliæ, Podlachiæ, Livoniæ, Smolensciæ, Severiæ, Czerniechoviæque, nec non Hæreditarius Dux Saxoniæ, & Princeps Elector.

Significamus præsentibus Literis Nostris, quorum interest, Universis & singulis. Quòd coram Actis præsentibus Metrices Regni Cancellariæ Nostræ Minoris comparentes Personaliter Magnifici infra scripti ex Palatinatibus & Terris ad Comitia moderna Extraordinaria congregati Nuntii, iisdem Actis Manifestationem Polonico idiomate scriptã, & manibûs suîs propriîs subscriptã, porrexerunt tenoris sequentis:

Do Akt Metryki Koronney przyszedłszy osobiście Iaśnie Wielmożni na Seym teraźnieyszy Dwuniedzielny Extraordynaryiny obrani Posłowie, niżey podpisani, wyraziwszy nayprzod podziękowanie BOGU, że przez szczegulnieysze nad tym Krolestwem swoiey Opatrzności względy, Wolnością i Pokoiem ożywiaiące Kray cały życie i zdrowie Nayiaśnieyszego AUGUSTA Trzeciego szczęśliwie Nam panuiącego, przedłużać raczy; oddawszy potym w napełnionych wdźięcznością Sercach, powinne Temuż Nayiaśnieyszemu PANU podźiękowanie, że ile z swoiey Osoby, chętnie wszystkie starania łoży dla szczęśliwości, oddanego Rządom swoim Krolestwa, kiedy i teraz złą zagraniczną monetą uciśnione, i ku ostatniemu wyniszczeniu nachylone widząc, dla obmyślenia ratunku, Seym Extraordynaryiny w zwykłey intencyi swoich łaskawości, lubo za zdániem tylko niektorych ná ow czas Osob, złożyć raczył; wyraziwszy na koniec pozostałym w domach wspoł Braci swoim

uprzey-

uprzeyme dzięki, że ich z pomiędzy siebie wybrawszy, sprawowania dzieła Oyczyzny powierzyć ufali, i z tąd rozważaiąc iakiey wagi, iakiey konsekwencyi obowiązki, to poufanie Braterskie na nich włożyli, z ufnością względem BOGA, w którego Oczach serca ich zazdrości lub nienawiści passyą nieskażone, z wiernością względem Króla, do którego świątobliwych dla Dobra powszechnego intencyi, łączyć swoie usiłowanie winni; z miłością względem Oyczyzny, dla którey wszystko swoie, i samych siebie szafować obligowani; z Wolnością, względem każdego od wszelkiey suspicyi, żeby im albo podnięta szpetnego zysku, albo czyia impozycya, i iakiżkolwiek prócz Dobra publicznego interess, do tego Manifestu był powodem, który iako nayfolennieyszy zanoszą. Wiedzą o tym dobrze Jaśnie Wielmożni Posłowie, iż od Konstytucyi Roku 1576. która czas składania Seymom Ordynaryinym co dwie lecie wyznaczywszy, złożenie Extraordynaryinych w pilney, i gwałtowney Rzeczypospolitey potrzebie, nie inaczey iak za radą Panow Rad Oboyga Państwa, á mowiąc Praw poźnieyszych słowy, *præcedente Senatûs Consiliô*, w ręku Nayiaśnieyszych Monarchow Polskich zostawiła, i taż sama Konstytucya czterma poźnieyszemi powtorzona, zacząwszy od Zygmunta Trzeciego, za wszystkich po nim, i teraźnieyszego szczęśliwie Nam Panuiącego Nayiaśnieyszego AUGUSTA Trzeciego, dotąd nienaruszona została; Wiedzą dobrze z opisu Konstytucyi, i widzianych zwyczaiow, iaka *Senatûs Consiliorum* forma, i włożona na Senatorow *reddenda* z nich *ratio.* Mają to wyraźnie Ciż Jaśnie Wielmożni Posłowie w Instrukcyach swoich, aby całości Praw postanowionych przestrzegali; i ziechawszy się do Warszawy, skoro powzięli zupełnieyszą wiadomość, że złożenie tego Extraordynaryinego Seymu, nie uprzedziło *Senatûs Consilium*, nie powinni byli inney mieć myśli, i zdania, iak tylko *circa manutentionem Legis* opponować się zagaieniu iego, i pierwszemu starey Laski podniesieniu; że iednak ciężkim na Rzeczpospolitą praktykowanym inkursyom rownaiąca się Zagraniczna moneta tyle całemu Narodowi przyniosła szkody, iż od naymożnieyszych do nayuboższych idąc nie znaydzie, ktoby tą klęską publiczną dotknięty nie był, gotowi byli skłanić się do srzodkow i sposobow, utrzymania Seymu z ubespieczeniem exekucyi *in futurum* tegoż Prawa, i Ichmościom Panom Pieczętarzom, których *muneris, & instituti* Prawem wyraźnym 1717. *circumscripti*, áby *vigili suffragiô* Panuiącym *circa tuendas Leges* byli, pilność zalecić Urzędu swego. Lecz kiedy z iedney strony dokładnieysze *ex publico* wzięli upewnienia, że od nayblizszych osadzonego ná świątobliwości, i łaskawości Tronu Osob, *Pacis & Belli* Ministrom w ich władzach i prerogatywach ubliżenia się dzieią; kiedy przy ustanowieniach Trybunalskich Sędziow o spychanie dobrze obranych, lub utrzymanie nieobranych konieczne usiłowania do tychże Osób żale, i niechęci, á zatym od potrzebney w publicznych Interessach konfidencyi, i

iednoftayriego zdania oddalone umyfly; kiedy Ciż Jaśnie Wielmożni Pofłowie z oczekuiących na Rugi Kontradycentow poznali, iż uprofzonych u naylepfzego P A N A powtòrnych ná Seymiki Uniwerfałow zażyto, áby iak fię wniektòrych mieyfcach działo, bez zachowania Prawa o Seymikach, mieć od fiebie tylko wybrane ná Pofelftwa Ofoby, przez co niefpodziewaiący fię tych Seymikow Ziemianie od Elekcyi Pofłow, od wyrażenia w Jnftrukcyach zdań fwoich oddaleni; kiedy z drugiey ftrony Ciż Jaśnie Wielmożni Pofłowie zapatruią fię *fuper gravitatem* materyi *pro objecto* teraźnieyfzego Seymu wyznaczoney, i uznaiąc przez defekt wewnętrznego waloru w Tynfach Zagranicznych do tak wielu millionow fzacowaną Rzeczy-Pofpolitey fzkodę, ktòra gdyby przez zamianę dobrych Tynfow zá złe każdemu Obywatelowi *ex publico* nadgrodzona być miała, nie mogą razem nieuznać, iż ná fam Feynsilber tyleż millionow expenfy trzeba, ktòrych że wfkarbie gotowych niemafz, ten pierwfzy Punkt obmyślenia Fundufzu iak wielorakie myślom podaie fpofoby, tak nad każdym długiey deliberacyi potrzebuie, z dofyć zawodnym fkutkiem, kiedy w Jnftrukcyach formowania i przyimowania nowych podatkow Pofłowie mocy pozwoloney nie maią. Drugi Punkt iaką bić monetę, czy według waloru, i wagi frebra dawnemi Prawami opifaney *ad ligam Jmperii, & vicinorum Principum*, iaką wagę i walor ná ten czas fąśiedzkie Pańftwa w monecie miały, czyli iaka teraz dla wielkich ná trwaiącą woynę wykładow w tycłże fąśiedzkich Pańftwach przez podleyfzy frebra gatunek podnieśiona, ktòrą że po fkończoney Woynie *ad juftum intrinfecum valorem* przebiiać lub redukować będą, fpodziewać fię trzeba, co także deliberacyi potrzebuie. Trzeci Punkt naznaczenia Kommiffarzow, i opifania im Reguły iak fobie we wfzyftkich okolicznościach poftępować maią, małey importancyi nie ieft. Czwarty Punkt ieżeli byłby kto taki w Polfzcze, ktòryby z Zagraniczną Mennicą miał fwoie *Commercium* iak temu zabieżeć, żeby tak niegodziwy handlarz niekrzywdził Rzeczy-Pofpolitey, i złych Tynfow, ktòrych mogłby mieć millionami zá fwoie udaiąc przez rożne przekupione Ofoby w Mennicy nie odmieniał, co także do gruntownego zabieżenia należy. Piąty Punkt, złe zagraniczne monety, ktòremi po tylekroć zarażona bywała Rzecz-Pofpolita inaczey wygubione nie były, iak przez redukcyą ich, ściśłe zamknięcie granic, i wfzyftkich handluiących furowe przy granicach rewizye, że więcey w Kray wchodzić nie mogły, á ná koniec przez otwarcie Mennicy, toć i teraz podobnym fpofobem wefzłą iak pod tamte czafy złą monetę, rownemi iak w ten czas fpofobami wytępiaćby trzeba, á dalfzego iey przyftępu bronić, á za tym fpytaćby fię Jaśnie Wielmożnych Hetmanow *utriusq; gentis* przyfzło, ieżeli maią *fufficientem* Woyfka *numerum*, do ściśley tak obfzernych Pańftwa granic obferwacyi

wacyi, lecz ieżeli Ci powiedzą, że iedney części Kraiu od wpadaiących Haydamaków dla szczupłości sił Rzeczy-Pospolitey ubespieczyć nie wystarczaią, toć wyniknie konsekwencya, że do materyi monety potrzebne będzie przyłączenie materyi aukcyi Woyska *ad omnes casus* Rzeczy-Pospolitey tak wielce potrzebney, inaczey otworzona Mennica stałaby się Zagranicznym zyskiem, á Polską szkodą, czego teraz z Mennicy Zagraniczney doświadczamy; ktòra materya Aukcyi Woyska iak nie małey konsekwencyi tak rowney deliberacyi warta. Szosty Punkt czyli *ex publico* nadgroda decessu ná złey monecie będzie, czyli każdy biorący Tynfy dobre zá złe *ex privato* straci, naprzod zostanie się słuszna gorliwość inkwirowania (iak słychać *etiam* w Polszcze) sfałszowaney monety Autora, co i teraz Jchmość Panowie Posłowie w swoich Jnstrukcyach *injunctum* maią. Potym że to nowe, któreby o monecie następowało Prawo, musiałoby ubespieczyć niezawodną *executionem sui*, i reassummować ná fałszerzów monety dawnieysze Konstytucye 1607. 1611. 1654. i 1659. które o kary ná takowych *Forum* w Trybunale naznaczyło. Ze te tak święte Prawa, iak i wiele innych są w czasie teraznieyszym nieskuteczne, i bez względu ná nie, fałszerze monet trafiaią się w Kraiu, każdy widzi, iż wina zpada ná *executrices legum* Sądowe Jurysdykcye á zatym wynika druga konsekwencya, że dla upewnienia dobroci monety w Kraiu potrzebna korrektura Trybunałów, o ktòrą od tylu lat dawnieysze, i teraźnieysze Jaśnie Wielmożnych Posłów napełnione Jnstrukcye. Co wszystko áby ná teraznieyszym Seymie rozważone, i ustanowione bydź mogło, dziewięć dni w czasie dwòch Niedziel od świąt dla Seymowania zostaiące, á przytym pomnożona przez powtòrne Uniwersały do stu czterdziestu pięciu liczba zasiadaiących ná tym Seymie Posłów, kiedy Jaśnie Wielmożnym tu podpisanym do doyścia teraźnieyszego Seymu wszelką odbiera nadzieię, i dla ratunku Oyczyzny żadnego w tak nagłym czasie niedopuszcza sposobu, nowe o monecie ustanowić Prawo, á co załośnieysza, kiedy ná Prawie funduiące się domòwienie nietylko kolegòw censurze podpada, lecz nawet zá urazę Maiestatu niewinnie iest tłumaczone, tym większe i sprawiedliwsze obawianie się złych dla Oyczyzny konsekwencyi sprawuie w tych Posłach, ktòrzy nic bardziey życzyć sobie nie mogą iak żeby ich myśli, i zdania naygorliwszemu i naywyższemu Praw Rzeczy-Pospolitey Obrońcy Nayiaśnieyszemu Panu znaiome i wiadome były. Przeto Ciż Jaśnie Wielmożni Posłowie *circa manutentionem* Praw o Seymach Extraordynaryinych wyżey cytowanych dla tak iawnych wyrażonych przyczyn, iako początek Seymu, to iest obranie Marszałka w Jzbie Poselskiey zatamowali, i że ná tęż Marszałkowską Elekcyą ná fundamencie Praw niepozwolą w głosach swo-

ich oświadczyli się, tak o nieważność *activitatis* ná tymże teraznieyszym pretendowanym Seymie, gdyby przez kogożkolwiek *affectari* miała, iako naysolenniey manifestuią się, z nieutulonym żalem, że tą razą których dawno, i zawsze szukali, i życzyli nie znayduią sposobów do satysfakcyi chęci, i starania, które nayłaskawszy Ociec Oyczyzny Nayiaśnieyszy Krol Jmść Pan Nasz Miłościwy dla oddalenia nieszczęśliwości, á ubłogosławienia Królestwa tego chętnie, szczerze, i niesfatygowanie przez czas Panowania swoiego łożyć i usiłować raczy. Zostawuiąc zatym Ciż Jaśnie Wielmożni Posłowie wprowadzenie nowey monety, i obmyślenie Funduszu ná nię, czyli przez otwarcie Gór Olkuskich, czyli przez inne sposoby iako materyą wyraźnemi Konstytucyami Trzem Stanom do decyzyi zostawioną; á zatym *tanquam materiam Statûs à Senatûs Consiliis* excypowaną sposobnieyszemu day BOZE ná Seymach czasowi, z tą ufnością *in cura & vigilantia* Jchmciow Pánow Podskarbich *utriusque Gentis*, iż łatwo zatamować zechcą tey złey monety w to Królestwo influencyą, kiedy ią niemaiącą żadney Prawem opisaney kurrencyi (: co samo tylko wiązaćby ręce Podskarbich mogło,) iako *Supremi rei monetariæ Præfecti ad iustum valorem* będą raczyli redukować. Dan w Warszawie dnia dwudziestego dziewiątego Miesiąca Kwietnia Roku Pańskiego tysiącznego, siedmsetnego, sześćdziesiątego pierwszego. *Quam quidem Manifestationem in parata Copia porrectam, & manibus suis propriis, ut præexpressum est, subscriptam majoris firmitatis, roboris & fidei gratiâ his quoq; in Actis sequenti Ordine subscripserunt.*

Jan Antoni Horain *Podkomorzy i Poseł Woiewodz: Wileńskiego*

Dominik Alexandrowicz *Pisarz Ziemski i Poseł Powiatu Lidzkie:*

Stanisław Lubomirski *Strażnik W. K. Poseł Woiewodztwa Sendomirskiego.*

Mikołay z Lubomirza Treter *Cześnik Ziemi Stężyckiey Poseł Woiewodztwa Sieradzkiego.*

Mikołay Małachowski Opoczyński *Starosta, Poseł Woiewodztwa Sendomirskiego.*

Kajetan Dominik Baier *Stárosta* Kiszyński *Poseł Woiewodztwa Sendomirskiego.*

Jerzy Zeromski *Podczaszy i Poseł Woiewodztwa Trockiego.*

Jakub z Kozielska Puzyna *Oboźny i Poseł Powiatu Upitskiego*

Julian Turski *Podczaszy Sieradzki Poseł Woiewodztwa Sierad:*

Jan Walewski *Poseł Woiewodztwa Sieradzkiego.*

Woyciech

Woyciech Męcińſki *Staroſta i Poſeł Ziemi Wielun:*

Woyciech Siemińſki *Referend: Kor: Poſeł, Ziemi Lwowſkiey.*

Adam Xiążę Czartoryſki *Generał Ziem Podolſkich, Poſeł Ziemi Przemyſkiey-*
Franciſzek z Humniſk Humnicki *Podczaſzy Przemyſki. Poſeł teyże Ziemi.*

Antoni z Gorzkowa Gorzkowſki *Podſtoli Zydaczewſki z Sanockiey Ziemi Poſeł.*
Franciſzek Rzewuſki *Piſarz Polny Koronny, Poſeł Ziemi Halickiey.*
Franciſzek Dłużewſki *Chorąży i Poſeł Ziemi Chełmſkiey.*

Franciſzek z Migroda Stadnicki *Chorąży Powiatu Czerwonogrodzk: Woiewodztwa Podolſkiego Poſeł.*
Jozef Skrzetuſki *Staroſta Mogilnicki Poſeł Woiewodztwa Podolſ:*

Paweł Bułharyn *Koniuſzy Wołkowyſki, Poſeł Woiewodztwa Smoleńſkiego*
Stefan Olędzki *Marſzałek i Poſeł Powiatu Wołkowyſkiego.*

Jozef Antoni Kaczanowſki *Woyſki i Poſeł Wołkowyſki*

Ludwik Mokronoſki *Strażnik Polny Koronny Poſeł z Woiewod: Płockiego.*
M. Bońkowſki S.P. *Poſeł Woiewodztwa Płockiego.*

Tomaſz Rościſzewſki *Chorążyc Zawſkrzyńſki Poſeł Woiewodztwa Płockiego.*
Jozef Hurko *Podkomorzy i Poſeł Woiewodztwa Witebſkiego.*

Antoni Hlebicki Jozefowicz *Sędźia Grodzki i Poſeł Powiatu Orſzańſkiego.*
Staniſław Wodźińſki *Podſtoli i Poſeł Ziemi Liwſkiey.*

Staniſław Brzezińſki, *Podkomorzy Ziemi Nurſkiey, i Poſeł teyże Ziemi.*
Ignacy Ciecierſki *Stolnik Ziemi Drohickiey, i Poſeł z teyże Ziemi Woiewodztwa Podlaſkiego.*
Jan Mikołay Wąż *Poſeł Woiewodztwa Podlaſkiego* z Ziemi *Drohickiey.*
Staniſław *Ciołek* Poniatowſki *Stolnik W. X. Lit: Poſeł Woiewodz: Podlaſkiego z Ziemi Bielſkiey.*
Staniſław Karwowſki *Łowczy Ziemi Bielſkiey, Staroſta Narewſki, Poſeł z Woiewodz: Podl: Ziemi Bielſkiey.*
Jozef Soſnowſki *Piſarz W.W.X.Lit. Poſeł Ziemi Mielnickiey z Woiewodz: Podlaſkiego.*

Kazimierz Oſſolinſki *Pułkownik Woyſk Koron: Poſeł Ziemi Mielnic: z Woiewodz: Podlaſkiego.*

Paweł Buchowiecki *Piſarz Ziemſki Brzeſki, i Poſeł z Woiewodztwa Brzeſkiego.*

Ludwik Orzeſzko *Stolnik i Poſeł Powiatu Pinſkiego.*

Marcin Ciechanowiecki *Woyſki i Poſeł Mśćiſławſki.*

M. Kazimierz Oſkierka *Kaſztelanic Woiewodz: Nowogrodz: i Poſeł Mozyrſki.*

Kazimierz *na Chalczu* Chalecki *Podkomorzyc Powiatu Rzeczyckiego Poſeł Rzeczycki.*

Quam ejuſmodi Manifeſtationem, ſicut præmiſſum porrectam, Nos ad Acta præſentia ſuſcipi, inſcribi, & ex eiſdem fideliter deſcriptam, parti requirenti Authenticè extradi permiſimus. In quorum fidem Sigillum Regni eſt appreſſum. Actum Varſaviæ Feriâ quartâ pridie Feſti Aſcenſionis in Cælum CHRISTI Domini, die ſcilicet vigeſima nona Menſis Aprilis, Annô Milleſimô, Septingenteſimô, Sexageſimô Primô. Regni verò Noſtri Annô XXVIII.

M. WODZICKI
E. P. P. R.

L.S.

Relatio Illſtrmi Excelmi & Rndmi Dni MICHAELIS Comitis *de Granow* WODZICKI Epiſcopi Premyſ: Abbatis Commendatarii Cervenen: & Claræ Tumbæ Pro-Cancellarii Regni.

Joannes Słominſki Metrices Regni Præfectus, S. R. M. Secretarius, mpp.

Manifeſtantur de invaliditate Activitatis in Comitiis præſentibus Extraordinariis Magnifici Nuntii Terreſtres.

MANIFEST
J. W. Jmci PANA
KARWOWSKIEGO
Łowczego i Posła Ziemi Bielskiey z Woiewodztwa Podlaskiego,

Przyczynę przywiedzioney od siebie w Izbie Poselskiey Konstytucyi Roku 1609.

OBIASNIAIĄCY.

999.

AUGUSTUS Tertius DEI Gratiâ REX Poloniæ, Magnus Dux Litvaniæ, Ruſſiæ, Pruſſiæ, Maſoviæ, Samogitiæ, Kiioviæ, Wołhyniæ, Podoliæ, Podlachiæ, Livoniæ, Smolenſciæ, Severiæ, Czerniechoviæque, nec non Hæreditarius Dux Saxoniæ, & Princeps Elector.

S*Ignificamus præſentibus Literis Noſtris, quorum
intereſt, univerſis & ſingulis. Quòd coram Actis
præſentibus Metrices Regni Cancellariæ Noſtræ
Minoris, comparens perſonaliter Magnificus* Sta-
nislaus Karwowſki, *Venator Terræ Bielſcen-
ſis, Capitaneus Narvenſis, ex Palatinatu Po-
dlachiæ & præexpreſſa Terra Bielſcenſi electus
ad Comitia moderna Extraordinaria Nuntius, iiſdem Actis Manife-
ſtationem Polonicè exaratam, manu ſuâ propriâ ſubſcriptam, tenoris
ſequentis:* Wyznać i wielbić naywyżſzą Opatrzność BOSKĄ
ieſtem powinien, ktòra mnię od młodości dzielnością ſwoią pia-
ſtuiąc ná łonie, poznać i zrozumieć dała, co ieſt Wiara dla BO-
GA, wierność dla Pana, powinność dla Prawa. Tym światłem
rozumu od BOGA pozwolonym widzę iawnie ſzczęśliwość Oy-
czyzny moiey, pcd Panowaniem Nayiaśnieyſzego Krόla Jegomci
AUGUSTA Trzeciego Pana mego Miłościwego, ktòrego świąto-
bliwość z przykładną złączona Religią, te nam ściąga nayobfit-
ſze Błogoſławieńſtwa, że gdy *cruenta molimina martis* po całey
Europie *Vaſtatorem gladium* rozeſławſzy, w Sąſiedzkich Pańſtwach
ferrea jura nakłada, Oyczyzna naſza opatrznym Jego Krὸlewſkiey
Mości Pana Naſzego Miłościwego ſtaraniem, nieſpracowaną czu-
łością, ſłodkiego zażywa pokoiu; czułą przezornością dla ucale-
nia

nia Państwa Rządom swoim poddanego, w czasie *dulcedine Pacis* napełnionym, składa Rady *ut bene sit Patriæ*, nie folguiąc Nayiaśnieyszy Pan własnemu zdrowiu *ad tuenda Jura & Libertates* pieczołowite łoży starania, my sami na siebie tylko samych utyskiwać mamy przyczynę, że delikatnemi Prawami i wolnością zaszczyceni, do świątobliwych intencyi Nayiaśnieyszego Pana, do pożądanych dla Oyczyzny skutków, usilności naszey i starania łączyć niechcemy; gdy i na teraznieyszym Seymie delikatnością *liberæ vocis vetandi in illo statu* na ostatniey Sessyi stanęliśmy, że milczeć Prawu, i samych siebie niesłuchać, przez zatamowanie *in passivitate* głosów, zawsze przedtym na dawnieyszych Obradach naszych Seymowych, *ad conciliandam activitatem* zwyczaynych i praktykowanych zabroniono, i gdy z mieysca mego zadosyć czyniąc obowiązkom Instrukcyi, *ad ea, quæ Legis sunt*, nie innym końcem tylko szczerą ziednoczenia różności intencyą, przymówić się chciałem, cytowałem Konstytucyą *Anni* 1609. *folio* 1660. którey słowa są te (: nie deroguiąc w tym i wolnemu domawianiu się wolności, i całości Praw swych, każdemu Szlachcicowi na Seymiku Powiatowym, *ordinariè* przez nas złożonym, á Posłowi ná Seymie podług dawnego zwyczaiu Prawem opisanego.) A że Tytuł teyże Konstytucyi iest ten: Deklaracya Artykułu *de non præstanda obedientia*, do którego uchoway BOŻE, áby myśl moia, lub czyiakolwiek naymnieyszym cieniem przypaść miała, wzruszony zaś *ex libertate* między Jaśnie Wielmożnemi Posłami Kollegami memi *rumor*, w tey mnie załosney zostawił sytuacyi, że ani Prawa cytowanego dostatecznie przeczytać niepozwolono, i intencyi moich pełnych powinney dla Nayiaśnieyszego Krola Pana Naszego Miłościwego wierności, wyexplikować zabroniono, uczułem ztąd *in æqualitate ac pari libertate* krzywdę, *& hoc zelo* przymuszony, lubo razem z innemi Jaśnie Wielmożnemi Posłami Kolegami memi zaniosłem *de insubsistentia* Seymu teraznieyszego Manifest: w nienaruszoney iednak zawsze trwaiąc wierności, Nayiaśnieyszemu Królowi Panu Naszemu Miłościwemu, z powinną dla Praw Oyczystych gorliwością złączonych, i gdyby *unanimis* całey Prześwietney Izby Poselskiey nastąpił *assensus*, *& activitatis* przywrócenie, nietylko *ad ulteriores* Seymu tego *progressus* z mieysca mego łączyć się, ále też wierne moie Nayiaśnieyszemu Maiestatowi Pańskiemu i Oyczyźnie sentymenta dostatecznie wyexplikować pragnąc, *interim, cessante* iuż Izby całey *activitate* w równey dla nas wszystkich Posłów *passivitatis* sytuacyi, pozwolenia mi tey explikacyi nie maiąc pewności, niechcąc zaś siebie i Ziemi moiey, którey charakterem zaszczycony iestem, ná opaczne podać Interpretacye tym Manifestem przed BOGIEM, który *scrutatur* myśli i serca ludzkie, i całą Oyczyzną oświadczam się, że tę Konstytucyą nie inszą intencyą, tylko do obiaśnienia wolności Posłowi przymówienia się na Seymie

 cyto-

cytowałem; ktòrey Tytuł w żadną mnie áby nie wciągał *malevolorum* interpretacyą, ſtałym i nie poruſzonym umyſłem dla Nayiaśnieyſzego Krola Jmci, Nayłaſkawſzego Pana poprzyſiężoną wiarą, w wiernym Poddańſtwie życie kończyć przyrzekam. Manifeſtuię ſię na oſtatek imieniem całey Ziemi moiey, i ſłowy Inſtrukcyi moiey, niechay BOG Naywyżſzy tak pracowitą Nayiaśnieyſzego Pana, i Oyca Oyczyzny czułość, i tak uſilne około Narodów ſobie powierzonych ſtarania, tyſiącznemi nadgradza błogoſławieńſtwy, niech rachuie bieg życia ſwego wiekami, niech liczy każde momenta nowym á iak naydoſkonalſzym ukontentowaniem niech widzi Prawnukami ſwemi oſadzone Europeyſkie Tron, niech nam Panuie ieżeli nie wieczny, przynaymniey długoletni; á tak czego w Izbie Poſelſkiey wymówić mi nie pozwolono, tym moim ſolennym *ad Acta publica* podaię Manifeſtem. Działo ſię w Warſzawie dnia drugiego Mieſiąca Maia, 1761. Roku: *in parata Copia porrexit; quam ſic porrectam & manu ſuâ propriâ ut præmiſſum eſt ſubſcriptam pro majori firmitate, his quoque in Actis ſubſcripſit:* Staniſław Karwowſki Łowczy Ziemi Bielſkiey, Staroſta Narewſki, Poſeł z Woiewodztwa Podlaſkiego z Ziemi Bielſkiey. *mpp.*

Quam ejuſmodi Manifeſtationem ſic ut præexpreſſum porrectam, Nos ad Acta præſentia ſuſcipi, inſcribi, & ex iiſdem fideliter deſcriptam, parti poſtulanti authenticè extradi permiſimus. In quorum fidem Sigillum Regni eſt appreſſum. Actum Varſaviæ Sabbathô in craſtino Feſti Sanctorum PHILIPPI & JACOBI Apoſtolorum, Die ſcilicet ſecundâ Menſis Maji, Annô Domini Milleſimô, Septingenteſimô, Sexageſimô Primô. Regni verò Noſtri Annô XXVIII.

M. WODZICKI
E. P. P. R.

L.S.

Relatio Illmi Excellmi & Rndmi Dni MICHAELIS Comitis *de Granow* WODZICKI, Epiſcopi Premiſlien: Abbatis Commendatarii Cervenen: & Claræ Tumbæ Pro-Cancellarii Regni.

Joannes Słomińſki Metrices Regni Præfectus, S.R.M. Secretarius, mpp.

Manifeſtatur Mſicus KARWOWSKI Electus ex Palatinatu Podlachiæ & Terra Bielſcen: ad Comitia Extraordinaria Nuntius, in declaratione ſenſus ſui ſuper Conſtitutione 1609. *in Stuba Comitiali, Nuntiorum per ſe allegata.*